

KĘCZANIN

PISMO
ZIEMI
KĘCKIEJ

NR 9 (191)

WRZESIEŃ 2007

CENA 2 ZŁOTE

NR INDEKSU 363928

ISSN 1425-6975

Don Kichot z Kęt

Z pasją przez życie

Dobra muzyka w Dobrym Mieście



Kantki na drewnianym szlaku



Wakacyjny program projektu KANTKI, prowadzonego przez Dom Kultury, wypełniły przede wszystkim trzy wycieczki Szlakami Architektury Drewnianej Małopolski. Za każdym razem w wyprawach uczestniczyło około 30 osób chcących wśród zapachu starego drewna, we wnętrzu kościoła odnaleźć ciszę oraz tchnienie dawnych czasów. Zwiedzanie ułatwiały barwne opowieści przewodniczek: Katarzyny Jamróz i Marii Biel-Pająk.

Na zdjęciu skansen w Zawoi

więcej czytaj na str.20

REKLAMA

CENTRUM REDUKCJI RAT

POMOŻEMY SPŁACIĆ TWOJE KREDYTY

- OPROCENTOWANIE JUŻ OD 7,7%
- RATA NAWET do 96 m-cy!

Do każdego kredytu pow. 15.000 DVD gratis!!!

www.kredyty-chwilowka.pl infolinia 0801 800 107, 032 780 22 38

tel. 033 845 06 56
czynne: godz. 9-17
- obok poczty
ul. Rynek 19
Kęty,

KREDYTY w 15 minut
GOTOWKOWE / ODDUŻENIOWE

PLACISZ DUŻO??
PLAC MNIEJ!!!

Rigips SYSTEMY SUCHEJ ZABUDOWY WNĘTRZ w technologii Rigips.

ściany działowe, sufity podwieszane, poddasza, okładziny ścienne.

Kęty, ul. Krakowska 107 tel. 033-845-37-22
Wadowice, ul. Dr. Putka 9 tel. 033-873-31-25
Andrychów, ul. 27 Stycznia 11 tel. 033-875-47-21
e-mail: gabryssikora@grupapsb.com.pl www.gsgs.pl

GRUPA **psb**

GABRYŚ-SIKORA
spółka jawna

POLSKIE SKŁADY BUDOWLANE

**Wytwórnia Sprzętu Pożarniczego
OGNIOCHRON S.A.
34-120 Andrychów,
Krakowska 83c**



Wytwórnia Sprzętu Pożarniczego „OGNIOCHRON” S.A. w Andrychowie **przyjmie do pracy** mężczyzn na stanowiskach:

- operator maszyn;
- spawacz;
- malarz malarni proszkowej;
- monter;

Z uwagi na status zakładu pracy chronionej, prosimy o zgłaszanie się osób posiadających orzeczenie o niepełnosprawności bądź rentę inwalidzką. Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie się do Działu Kadr (tel. 033 875 10 70, wewn. 136) lub drogą elektroniczną : biuro@ogniochron.eu

CZYTAJ W KĘCZANINIE

Podpalacz złapany – str. 4

Wieści ratuszowe – str. 6-11

Z pasją przez życie – str. 12

Don Kichot z Kęt – str. 14

**Dobra muzyka w Dobrym
Mieście** – str. 15

**Nowy październikowy sezon
promocyjny XI „Almanachu
Kęckiego”** – str. 16

**Wspomnienie o Władysławie
Tobiaszewiczu** – str. 18

**Marii Kubiczek Listy do Pani
Profesor** – str. 19

Rowerem do Bielani i Łęk –
str. 24

REKLAMA

MASAŻE

Lecznicy, odchudzający z elementami odnowy biologicznej, relaksacyjny, masaż bańką chińską, ćwiczenia.

**Zabiegi w domu klienta,
TANIO!!!**

Zabiegi wykonuje
dyplomowany fizjoterapeuta,
instruktor rekreacji
ruchowej,

**JOANNA
SKRZYPASZEK**

tel. 0503 118 007

FELIETON NA RYBKĘ

Boso, bosucho, na bosaka

Lato tak naprawdę kończy się dla mnie wtedy, kiedy muszę szukać w szufladzie skarpetek. Przez wszystkie pogodny i deszczowe dni wakacji cieszę się chodzeniem w sandałach. Jak stary bosonogi, wyleniały hippis. Podstarzałe dziecko kwiatów obute jedynie w sandały zrobione z niezwierzęcej skóry. Taki kaprys!

Boso, na bosaka, bosucho, bo tak szczerzej, bo tak naturalniej, bo tak młodziej, bo tak bardziej po gombrowiczowsku, mniej po sienkiewiczowsku. Nawet trochę po góralsku, hej!

Można by powiedzieć, że to taki chwyt marketingowy. Bo zauważyłem, że co większe gwiazdy filmowe (te z Hollywood), jeśli chcą sobie zrobić zdjęcie pełne naturalności, to wyłącznie boso występują na nim. Z modnym pedicurem, podwiniętymi nogawkami, ale zawsze boso. Tak oto w bosej stopie zobaczyli ludzie nie byle jaki nośnik wizerunku.

A przy okazji, stopy nieobute to przecież dobry wizerunek na plakat wyborczy. Taki poseł jakby na boska mnie zachęcił z jakiegoś plakatu w Kętach, to może bym mu uwierzył. Ale jak dotąd takiej oryginalnej kampanii nie zauważyłem. Szkoda.

Jakkolwiek. Jesień, która za pasem, wszystko zmienia. Jesień to już czas skarpet i coraz cieplejszych odziei. W ten sposób odchodzimy od naturalności. Od-

dalamy się od wszelkich powiązań z ziemią.

Skarpety same w sobie nie są jakimś nadmiernym ciężarem, ale już znalezienie właściwej pary czasami staje się koszmarem, który może prześladować nawet najbardziej odpornych na stresy ludzi.

Ponieważ wychodzę do pracy, kiedy jeszcze jest ciemno, szukanie skarpetek w szufladzie, do której nie dociera światło, jest nie lada zabawą. Jakże bolesne są czasami wyroki losu, zwłaszcza, gdy się człowiek spieszy. Drwiąc z moich starań, los ten każe raz po raz zanurzać się jeszcze raz w czeluściach szuflady, by ponownie oddać mnie na szyderstwo przypadku. Ile czasu spędzę przy szufladzie, też jest dla mnie zagadką. Najłatwiej byłoby wcześniej przygotować sobie parę dobranych skarpet, ale niestety lenistwo gasi taką myśl w zarodku. To też wina jesieni, bo wieczorne jesienne wieczory czynią nas leniwymi.

Cóż więc pozostaje w jesiennozimowe chłodne ranki – jedynie wyostrzać wzrok jak kot i napinać mięśnie wyobraźni – to wszystko zamiast gimnastyki kręgosłupa, a czasami zamiast śniadania. Ten sposób na odchudzanie mogę wam dać za darmo, jak się daje dobrą radę, bez żadnego patosu i złośliwości.

KRAPP

KĘCZANIN PISMO
ZIEMI
KĘCKIEJ

KĘCZANIN – PISMO ZIEMI KĘCKIEJ

Wydawca: Dom Kultury w Kętach;

p.o. redaktora naczelnego: Katarzyna Nicieja; adres redakcji: 32-650 Kęty, ul. Żwirki i Wigury 2, tel. 033 844 86 70; dyżury redakcji: w każdy poniedziałek miesiąca w godz. 16-17 w Domu Kultury (pawilon) w Kętach; tel. 033 844 86 84, e-mail: dk@dk-kety.com.pl

Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są w Domu Kultury w pok. 105 codziennie w godz. 8-15. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian i skracania tekstów. Redakcja nie utożsamia się z treścią publikowanych artykułów ani nie bierze na siebie odpowiedzialności za jakość przekazywanych do druku materiałów fotograficznych.

Nakład: 1200 egz.

Skład: Katarzyna Nicieja

Druk:

DTL

Porąbka, ul. Chmielna 5,
tel. 033 810 60 38,
e-mail: dtl@cnm.pl

ZDJĘCIE NA OKŁADCE: Frederic Jean Rybak z synem Franciszkiem na kęckim Rynku. FOT. ADAM KRUCZALAK

Podpalacz złapany



W ostatnich dniach sierpnia podpalacz trafił w ręce policji. Okazał się nim 20-letni mieszkaniec Łęk. – Ujęcie sprawy było tylko kwestią czasu – mówi komendant kępczej policji nadkom. Piotr Dziekanowski. – Śledztwo toczyło się szybko i sprawnie, wierzyłem więc, że podpalacz zostanie ukarany

W ciągu kilku letnich miesięcy w Łękach spaleniu uległy wolnostojące budynki niepodłączone do źródła energii. Pożar pochłonął między innymi stodoły, piaskarnię oraz budynek po dawnym barze i sklepie. Pierwsze podpalenie miało miejsce 20 maja tuż po północy. Nie ustalono jeszcze, w jaki sposób działał podpalacz.

Co robiła policja?

– Łęki i okolice znajdowały się pod naszą ścisłą obserwacją. Wysyłane były zarówno patrole operacyjne z nieumundurowanymi funkcjonariuszami, jak i patrole prewencyjne – informuje komendant Piotr Dziekanowski. – Przez cały czas badano wszystkie ślady i informacje. W kręgu podejrzanych znajdowało się kilka osób, które były sprawdzane przez jednostkę. Toczyło się więc postępowanie przygotowawcze. Wystosowany został również komunikat do mieszkańców wsi, ogłoszony podczas niedzielnej

mszy – dodaje.

Współpraca mieszkańców

– Byliśmy czujni i nie daliśmy się zastraszyć. Wierzyliśmy, że wspólnymi siłami i przy współpracy z policją sprawca zostanie złapany. Nikt nie może bezkarnie niszczyć cudzej własności – mówią jednomyślnie mieszkańcy Łęk.

Policja sprawdzała każdą informację i gwarantowała anonimowość. Warto też dodać, że w sprawę zaangażowała się łęcka Ochotnicza Straż Pożarna, która uruchomiła własne patrole oraz dostarczyła wielu cennych informacji.

Kara

Sprawca podpałek odpowie z art. 288 kodeksu karnego za uszkodzenie mienia. Grozi mu za to od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. Kara byłaby wyższa, gdyby zatrzymany podpałał budynki mieszkalne. Wtedy odpowiadałby już za zagrożenie życia ludzkiego. Kiedy podpalacz trafił do więzienia na

trzy miesiące, mieszkańcy Łęk i okolic odetchnęli z ulgą. Policja ma dowody i już wkrótce rozpocznie się proces. Jednak nie to jest najważniejsze, ale fakt, że na szczęście żadna osoba nie ucierpiała w wyniku pożaru.

Przeostroga na przyszłość

Właściwie każda osoba w porze nocnej powinna budzić niepokój. Należy zwrócić uwagę na sposób zachowania się ludzi. Jeżeli w późnych godzinach wieczornych pojawia się pojazd, z którego nikt nie wysiada lub osoby dokonują obserwacji terenu, powinno to wzbudzić nasze zainteresowanie. Najlepiej powiadomić komisariat policji w Kętach, dzwoniąc pod numer 997 (z telefonu stacjonarnego) lub 112 (z telefonu komórkowego).

Monika Stokłosa

Za rok w I lidze?

1668,6 punktów i pierwsze miejsce wywalczyli początkiem września kęccy ciężarowcy podczas turnieju III rundy DMP, który odbył się w Łaziskach. Zawodnicy TS „Hejnał” pokonali inne drużyny II-ligowe, w tym GKS Andaluzja z Piekary Śląskich (1584,6 pkt). W turnieju startowały cztery drużyny TS Hejnał Kęty, GKS Andaluzja Piekary Śląskie, KORIS Śląsk Tarnowskie Góry, a czwarte miejsce przypadło w udziale gospodarzom – KS Polonia Łaziska 1384,7 pkt.

Miano najlepszych zawodników turnieju zdobyli: Grzegorz Makarewicz, uzyskując w dwuboju 252 kg – tj. 356,6 pkt. w skali Sinclera oraz kęczanie Michał Matyszkowicz (273 kg, 351,0 pkt) i Mariusz Niedziela (265,0 kg, 350,6 pkt.).

– Nasza drużyna wystąpiła w składzie: Michał Matyszkowicz, Mariusz Niedziela, Paweł Madej, Janusz Gładys, Marcin Adamus i Tomasz Donocik – wyjaśnia Marian Bogacz, kierownik sekcji podnoszenia ciężarów TS „Hejnał”. – Był to pierwszy start po letniej przerwie i należy go uznać za dobry. W najbliższym czasie drużyna wyjedzie do Mroczy k/Bydgoszczy, gdzie odbędzie się turniej sześciu najlepszych drużyn w lidze. Będziemy walczyć o jak najlepsze lokaty. Na razie o startach w I lidze nie myślimy. Chcemy dobrze zadomowić się w II lidze, a może dopiero w przyszłym sezonie powalczymy o pierwszą ligę. Niestety, wiąże się to dużymi nakładami finansowymi, których dziś nie posiadamy. Staramy się o sponsorów, ale na razie nie ma żadnego odzewu z ich strony. Liczymy, że przyszły rok – pod tym względem – będzie dla sekcji bardziej pomyślny.

(kan)

Elektroniczny nabór zakończony

Filologia angielska cieszyła się największą popularnością wśród kandydatów na studentów Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Oświęcimiu.

– Rekrutacja trwała od 11 czerwca – wyjaśnia Monika Bartosz, rzecznik PWSZ.

– Kandydatów obowiązywała wyłącznie elektroniczna rejestracja, a mogli to uczynić, logując się na stronie uczelni: www.pwsz-oswiecim.pl. Każdy student posiadał swoje elektroniczne konto, na które wysłano mu informację, czy znajduje się na liście odrzuconych, przyjętych lub na liście rezerwowej.

Dwóch kandydatów na jedno miejsce zanotowano na kierunku filologia angielska. Jeszcze we wrześniu było kilkanaście wolnych miejsc (na studiach dziennych, jak i zaocznych) dla osób chcących studiować w PWSZ pozostałe filologie: germańską i rosyjską. – Zainteresowaniem kandydatów cieszyła się w tym roku także politologia, a zwłaszcza międzynarodowe stosunki polityczne – dodaje rzeczniczka. – Przypominamy, w stosunku do ubiegłego roku o 1/3 zwiększono limity przyjęć na tym kierunku. Na studiach niestacjonarnych większą popularnością cieszyła się z kolei integracja europejska. Zainteresowanie budziły też zarządzanie przedsiębiorstwem i zarządzanie organizacjami publicznymi.

Oprócz interesujących zajęć prowadzonych przez najlepszych wykładowców UJ i UŚ, studenci PWSZ mogą korzystać z nowoczesnego kampusu uczelni, sal multimedialnych, bogato zaopatrzonej biblioteki (8 tys. woluminów), atrakcyjnego programu praktyk zawodowych, stypendiów socjalnych i wysokich stypendiów naukowych (nawet 500 zł!).

(kan)

Fokus - skoncentrowany na celu

Politechnika Krakowska zaprasza do udziału w cyklu bezpłatnych szkoleń finansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego i budżetu państwa.

Tematami szkoleń są:

- „Obsługa księgowo, podatkowa i prawna firm”,
- „Efektywne zarządzanie firmą”,
- „Techniki komputerowe”,
- „Specjalista ds. pozyskiwanie funduszy unijnych”.

Uczestnikami szkoleń mogą być osoby z województwa małopolskiego: pracujące, zagrożone utratą pracy; osoby, które utraciły pracę w przeciągu ostatnich 3 miesięcy.

Termin szkoleń: wrzesień–październik 2007.

Organizatorzy pokrywają koszty dojazdu, wyżywienia oraz zapewniają materiały szkoleniowe.

Więcej informacji: tel.: (012) 628 25 77, (012) 632 22 45

e-mail: fokus@chemia.pk.edu.pl; www.fokus.pk.edu.pl

Kolorowy świat

W Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach można oglądać wystawę zatytułowaną „Kolorowy świat”. Składają się na nią prace Reginy Szczęść (rysunek, malarstwo) oraz Zbigniewa Burego (rzeźba). Obydwoje twórców łączy jedno – prace prezentowane w kęckim muzeum zarówno tematyką, jak i stylem odwołują się do świata dziecka, czasem bajki, czy baśni.



Wystawa prezentowana była wcześniej w Oświęcimskim Centrum Kultury. Do Kęt trafiła rozbudowana o kilka rzeźb Zbigniewa Burego. Wernisaż, mimo deszczowej pogody, zgromadził ponad 60 osób.

Regina Szczęść pochodzi z Opawy, obecnie mieszka w Nowej Wsi. Jest absolwentką Szkoły Artystyczno-Przemysłowej w Uherskim Hradist. Swoje prace wystawiała w Czechach, we Włoszech, w Holandii i w Polsce. Jej twórczość zawieszona jest tak tematycznie, jak i formalnie w pięknym, barwnym świecie wyobraźni. Rysunki i obrazy przenoszą widza w świat niezwykłych opowieści: znanych z kart książek oraz tych powstałych w głowie artystki. Znajdziemy w nich piękno, miłość, łagodność, rozmarzenie, szczęście. Swoje malarskie opowieści Regina Szczęść przekazuje językiem łagodnych form, stylizowanej figuracji, jasnych, żywych barw.

Z twórczością Reginy Szczęść znakomicie koresponduje zbiór niewielkich ceramicznych figurek autorstwa Zbigniewa Burego. Dobrze znany w środowisku andrychowski twórca w „kolorowy świat” zagłębia się rzadko. Główny nurt twórczości to wizjonerskie malarstwo i ceramika, których geometryczne, uproszczone formy przepełnione są ideą, zaangażowane politycznie i społecznie. Tym bardziej interesująca jest możliwość zapoznania się z „inną twarzą” artysty. Wesołą, dowcipną, beztroską zabawą z gliną, która w palcach twórcy przemienia się w aniołki, lajkoniki, zwierzątka, pełne bajkowego, dziecięcego uroku. Wystawa „Kolorowy świat” czynna będzie do 29 września. Wstęp na nią jest bezpłatny.

Joanna Kłęczar

X sesja Rady Miejskiej

X sesja Rady Miejskiej w Kętach odbyła się 31 sierpnia 2007 r. o godz. 13 w sali sesyjnej Urzędu Gminy w Kętach. Głównym punktem obrad było podjęcie uchwał:

- w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Kętach,

Rada Miejska wyraziła zgodę na sprzedaż bezprzetargową niezabudowanej działki nr 8069/2 o pow. 0,0142 ha położonej w Kętach przy ul. Mickiewicza zapisanej w księdze wieczystej nr 4286, w celu poprawienia warunków zagospodarowania bezpośrednio przyległej nieruchomości, która stanowi własność wnioskodawców.

- w sprawie zamiany gruntów położonych w Kętach,

Rada Miejska wyraziła zgodę na zmianę prawa użytkowania wieczystego działki nr 3182 o pow. 1794 m i udział w 4/5 części działki nr 3202/10 o pow. 875 m kw. położonych w Kętach obręb Wschód zapisanych w księgach wieczystych nr: 33802 i 30206 stanowiących własność Skarbu Państwa, w użytkowaniu wieczystym gminy Kęty na udział w 1/5 części prawa użytkowania wieczystego działek nr 3202/11 o pow. 1067 m i 3202/12 o pow. 4728 m kw. położonych w Kętach obręb Wschód zapisanych w księdze wieczystej nr 30206 stanowiącej własność Skarbu Państwa, w użytkowaniu wieczystym „Górecki” Spółka Jawna w celu uregulowania stanu prawnego drogi gminnej.

- w sprawie przekazania na majątek Skarbu Państwa chodnika przy drodze krajowej nr 52 od km 25+186,14 do km 26+691,29 od ul. Widok w Kętach do ul. Zamkowej w Bulowicach, Gmina Kęty prowadziła w latach 2002-2006 zadanie pn. „Budowa chodnika od ul. Widok w Kętach do ul. Zamkowej w Bulowicach”. W 2004r. sfinalizowano starania o współfinansowanie zadania przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad. Wtedy też zawarto stosowne porozumienie, które zobligowało gminę do przekazania wybudowanego chodnika na majątek zarządcy drogi.

- w sprawie zgody na zaciągnięcie zobowiązań w zakresie wydatków majątkowych przekraczających rok budżetowy,

Podjęta przez Radę Miejską uchwała umożliwiła zlecenie projektów budowlanych i wykonawczych dla przedsięwzięcia inwestycyjnego pn. „Gospodarka wodno – ściekowa w gminie Kęty”. Zadanie obejmuje budowę systemów kanalizacji sanitarnej w Witkowicach, Malcu i w dzielnicy Kęty Podlesie w zlewni ul. Żeromskiego i os. Leśne oraz oczyszczalnię ścieków w Witkowicach, dla których brak jest dokumentacji.

- w sprawie zmian uchwały budżetowej gminy Kęty na rok 2007,

Zmiany budżetowe związane są m.in. z pozyskaniem dotacji na drogi rolnicze z FOGR, dotacją z WFOŚiGW na renowację alei Dębowej

Akcja powodziowa

7 września wystąpiły zagrożenia powodziowe na rzece Sole oraz na wszystkich potokach na terenie gminy Kęty. Burmistrz Roman Olejarz ogłosił o godz. 7 alarm powodziowy. Od samego rana monitorowano stan rzeki Soły i potoków na terenie miasta oraz sołectw Bielany, Bulowice, Łęki, Malec i Nowa Wieś. Równocześnie przy udziale OSP Kęty, Kęty Podlesie, Nowa Wieś, Bielany, Bulowice, Łęki, Malec podjęto działania zabezpieczające na potoku Macocha w miejscowościach Nowa Wieś i Bielany oraz na potoku Maleckim w Malcu.

W godzinach popołudniowych przy zwiększonym zrzucie wody ze zbiornika w Czańcu do rzeki Soły (350 m³/s) w Bielanych, w rejonie ujęcia wody na Młynówkę Oświęcimską, wody rzeki Soły przelewały się przez jaz oraz drogę gminną w kierunku tzw. „Sosinek”. Jednostki straży z gminy Kęty, przy pomocy jednostki OSP z Brzeszcz zabezpieczyły workami z piasku jaz oraz drogę gminną, aby w sposób niekontrolowany wody nie przelewały się w kierunku niżej położonych zabudowań.

Mieszkańcy ul. Solnej w Bielanych przy pomocy jednostki OSP zabezpieczali workami z piaskiem swoje posesje przed zalaniem. W ramach prowadzonej akcji ułożono ponad 3000 worków z piaskiem.

W godzinach wieczornych poziom wód na potokach znacznie się obniżył.

W następnym dniu od wczesnych godzin rannych jednostki OSP z gminy Kęty odpompowały zastoiska wodne, w szczególności w Bielanych, w rejonie ul. Kańczuga, Wierzbowa i Zamlynie.

Burmistrz gminy Kęty dziękuje mieszkańcom oraz służbom ratowniczym biorącym udział w akcji powodziowej.



Projekt pracy z dziećmi

W kwietniu br. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej ogłosiło konkurs na dotacje dla jednostek samorządu terytorialnego na wspieranie programów z zakresu opieki nad dzieckiem i rodziną. Za priorytetowe uznawano m.in. programy, których celem jest szeroko rozumiana praca z rodziną w placówkach opiekuńczo-wychowawczych wsparcia dziennego.

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kętach wystąpił z wnioskiem dofinansowania projektu realizowanego dla potrzeb Młodzieżowej Świetlicy Środowiskowej.

Do świetlicy uczęszczają dzieci w wieku 7-16 lat, głównie z rodzin dysfunkcyjnych. Celem działalności świetlicy jest zapewnienie dzieciom opieki wychowawczej, łagodzenie skutków niedostatków wychowawczych w rodzinie, eliminowanie wpływu negatywnych czynników środowiskowych na kształtującą się osobowość dziecka oraz pomoc w nauce i dostarczanie pozytywnych wzorców funkcjonowania na bazie obowiązujących zasad współżycia społecznego.

Projekt pracy z dziećmi z rodzin dysfunkcyjnych i ich rodzinami zakłada stworzenie systemu wspomagającego funkcję wychowawczą rodziny poprzez: promowanie właściwych postaw i relacji między rodzicami i dziećmi, wspomaganie rodziny w wychowaniu dziecka, kompensację deficytów wychowawczych, inicjowanie ścisłej współpracy świetlicy z rodzicem. Projekt ma też zapewnić dzieciom i młodzieży odpowiednie warunki do życia i rozwoju m.in. poprzez: naukę tolerancji, przełamywanie barier wynikających z różnic kulturowych i społecznych, pomoc w radzeniu sobie z presją otoczenia, szerzenie wiedzy na temat zagrożeń społecznych, profilaktykę bezrobocia poprzez wspieranie młodzieży we właściwym wyborze zawodu.

W sierpniu br. zostały ogłoszone wyniki konkursu. Dotację otrzymało 338 wniosków, w tym wniosek złożony przez GOPS. Na realizację projektu przyznano dofinansowanie w wysokości 20 000 zł.

Projekt realizowany będzie od września 2007 do sierpnia 2008 roku. Otrzymana dotacja przeznaczona zostanie przede wszystkim na zajęcia psychoedukacyjne dla rodziców dzieci uczęszczających do świetlicy oraz doradztwo zawodowe dla dzieci i młodzieży uczestniczących w projekcie.

Konferencja pszczelarska



du Gminy Kęty, przy współudziale PPHU Tomasz Łysoń – producenta sprzętu pszczelarskiego i Zarządu Koła Pszczelarzy w Kętach.

Bartnicy podczas spotkania wysłuchali wykładu pracownika naukowego Uniwersytetu Przyrodniczego z Wrocławia dr. Pawła Harbińskiego – z zawodu lekarza weterynarii. Przedstawił on takie kwestie jak: biologia pasożyta varroa destructor; jego cykl rozwojowy, dynamikę przyrostu populacji w rodzinie pszczoły, negatywne skutki pasyżowania roztocza, objawy kliniczne choroby i jej drogi rozpowszechniania się, rozpoznawanie i ocenę stopnia inwazji oraz zwalczanie i zapobieganie chorobie powodowanej przez varroa destructor, w tym zabiegi chemiczne, zabiegi biotechniczne oraz zastosowanie kwasów organicznych.

Podczas konferencji pszczelarze otrzymali zakupione z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska, opatentowane w Niemczech dozowniki Nassenhaide. Służą one do wolnego, długotrwałego odparowania kwasu mrówkowego w ulu w celu zwalczania roztocza varroa – szkodnika żerującego na czerwiu pszczelim i powodującym jego uszkodzenie lub zamieranie. Kwas mrówkowy należy do grupy kwasów organicznych, które jako jedyne środki o działaniu przeciwarozowym są dozwolone do zwalczania tej choroby w ekologicznych gospodarstwach pasiecznych (nie powodują one chemicznego skażenia produktów pszczoł).

Oprócz ekologicznego aspektu zastosowania kwasu mrówkowego zalecana jest okresowa zmiana zastosowania lekarstwa z powodu obserwowanego uodpornienia się warrozy na środki chemiczne i zwiększone straty w pasiekach (np. straty po zimie w 2006 r. w Kole Pszczelarskim w Kętach – podobnie jak w całej Polsce – wynosiły 50 proc. ilości pni). Dlatego w literaturze fachowej wskazuje się na brak skutecznego i nowego środka do walki ze szkodnikiem. Zwalczanie warrozy kwasem mrówkowym prowadzi się w Niemczech już od 1979 r. i nie stwierdzono uodpornienia roztocza na jego działanie. Wykorzystywanie przez pszczelarzy lekarstw w dotychczasowej postaci jest popularniejsze ze względu na proste ich zastosowanie, organizatorzy konferencji pragnęli jednak, aby po przeszkoleniu stosowali oni również zamiennie kwas mrówkowy, jako jeden ze skuteczniejszych możliwych do wykorzystania środków.

Zaproszenie na sympozjum

Mieszkańcy naszego miasta już niedługo, bo 27 października 2007 r., w łączności z wiernymi zgromadzonymi w bazylice św. Jana na Lateranie, w Rzymie, będą przeżywali uroczystość beatyfikacji Sługi Bożej, Matki Celiny Borzęckiej – założycielki Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego. Kęty są szczególnie mocno związane z tą przyszłą błogosławioną, ponieważ to właśnie w miasteczku nad Sołą postanowiła Matka Celina umiejscowić pierwszy dom zakonny na ziemiach polskich.

Chcąc przybliżyć postać tej wielkiej kobiety siostry zmartwychwstanki wraz z ks. dr. Stanisławem Caderem zapraszają mieszkańców Kęt i wszystkich zainteresowanych na sympozjum pt. „Matka Celina Borzęcka – nauczycielką dla współczesnych i potomnych”, które odbędzie się 22 września 2007r., w klasztorze Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego w Kętach, ul. Rajska 4. Patronat honorowy nad tym przedsięwzięciem objął ordynariusz bielsko-żywiecki, JE ks. bp Tadeusz Rakoczy.

**STRONY 6-11 REDAGUJE
ZESPÓŁ URZĘDU GMINY W KĘTACH**

X sesja Rady Miejskiej - cd.

w Kętach oraz zwiększeniem subwencji ogólnej z budżetu państwa.

- w sprawie obwodu dla Gimnazjum w Powiatowym Zespole nr 11 Szkół Ogólnokształcących w Kętach,

Rada Miejska w Kętach odmówiła ustalenia granic obwodu dla Gimnazjum w Powiatowym Zespole nr 11 Szkół Ogólnokształcących w Kętach w sposób zaproponowany w uchwale nr VII/59/2007 Rady Powiatu w Oświęcimiu z dnia 25 kwietnia 2007 r. Jednocześnie radni zaproponowali obwód dla gimnazjum, obejmujący następujące ulice i osiedla: ul. Wyspiańskiego, ul. Żwirki i Wigury (od torów kolejowych do przedszkola nr 9), ul. 3 Maja, ul. Legionów, ul. Kleparz, ul. Kleparz – boczna, os. Kościuski, os. Sikorskiego.

- zmieniającej uchwałę nr VIII/51/2007 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 27 kwietnia 2007r. w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia i uzgodnienia wartości jednego punktu w systemie wynagrodzeń pracowników gminnych jednostek budżetowych.

Uchwała została przygotowana na wniosek kierownika GOPS. Wzrost wartości wymienionych elementów – w oparciu o które wylicza się wynagrodzenia – jest zgodny ze wskaźnikiem wzrostu wynagrodzenia na rok 2007 dla GOPS w Kętach. Ostatnia zmiana wartości punktu i najniższego wynagrodzenia dla tej jednostki była dokonana w kwietniu 2005r.

- w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie na rzecz gminy Kęty niezabudowanych działek nr: 10/4, 10/5 i 10/6 o powierzchni łącznej 0,8902 ha położonych w Łękach, zapisanych w księdze wieczystej nr 23515, od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w przeznaczeniu wyłącznie pod budowę oczyszczalni ścieków wraz z drogą dojazdową.

Interpelacje i zapytania radnych

Radna Wiesława Drabek-Polek

W związku z wynikami ostatnich badań demograficznych, które wskazują na szybkie starzenie się społeczności w regionie oświęcimskim, radna zaapelowała o przygotowanie w gminie Kęty strategii zabezpieczenia społecznego, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb programowej pomocy dla osób starszych w kwestii usług opiekuńczych, pomocowych i zdrowotnych. Radna szczególnie uwagę zwróciła na potrzebę powołania dziennego domu pomocy społecznej.

Ponadto zwróciła się ona z interpelacjami dotyczącymi funkcjonowania Cmentarza Komunalnego w Kętach. Radna stwierdziła, że od strony wschodniej cmentarza brak jest źródła wody, co jest uciążliwe dla starszych osób pielęgnujących groby bliskich. Druga prośba dotyczyła montażu dodatkowych lamp oświetleniowych w

Interpelacje i za- pytania radnych

najcięższych punktach cmentarza. Pomoże to, zdaniem radnej, zapobiec kradzieżom oraz innym wykroczeniom i przestępstwom na terenie nekropolii.

Odpowiadając na wystąpienie radnej, **burmistrz Roman Olejarz** zapowiedział dyskusję na temat potrzeb społecznych gminy i wypracowanie wspólnych postanowień przez gminę Kęty oraz powiat oświęcimski (to jego zadanie ustawowe). Odnosząc się do pozostałych interpelacji radnej, burmistrz zapowiedział konsultacje w poruszonych przez nią kwestiach odnoszących się do Cmentarza Komunalnego w Kętach i podjęcie działań adekwatnych do ustalonych potrzeb.

Radny Józef Nycz

Radny interpelował w sprawie ul. Kolbego. Pierwsza poruszona kwestia związana była z koniecznością pogłębienia dwóch studzienek odprowadzających wody deszczowe z tego ciągu komunikacyjnego. Druga dotyczyła możliwości wycięcia pnia lipy, który pozostał między płotami posesji, w czasie wykonywania chodnika. Ostatnia sprawa dotyczyła wody z lasu – która zalewa posesję – w czasie obfitych opadów. Kanał, który ma odprowadzać nagromadzoną wodę, jak zauważył radny, jest niestety zapchany. W związku z tym zaproponował on zwrócenie się w tej sprawie do nadleśnictwa będącego zarządcą kanału z prośbą o wykonanie prac renowacyjnych tego urządzenia.

Radny poprosił również o interwencję, której celem będzie wykaszenie brzegów rzeki Leśniówki. Zaniedbania tego ciek wodnego mogą stanowić realne zagrożenie w momencie zwiększenia opadów deszczu.

Odnosząc się do interpelacji radnego dotyczącej ul. Kolbego, **burmistrz Roman Olejarz** zauważył, że poruszone przez niego kwestie zostały podjęte na radach budowy, a ostateczne ustalenia dotyczące tego ciągu komunikacyjnego wdrożono już w życie.

Burmistrz zapowiedział interwencję w MZMiUW odnośnie poruszonej przez radnego kwestii zaniedbań w utrzymaniu potoku Leśniówki.

Radny Rafał Ficoń

Interpelacje radnego dotyczyły stanu bezpieczeństwa przeciwpowodziowego gminy ze szczególnym uwzględnieniem Bulówki. Radny zwrócił uwagę, że wały otaczające ten ciek wodny, nie zabezpieczają w odpowiedni sposób południowo-wschodniej części miasta przed ewentualnym rozlewem.

Burmistrz Roman Olejarz poinformował radnego, że jego uwagi dotyczące stanu bezpieczeństwa przeciwpowodziowego (ze zwróceniem uwagi na Bulówkę), zostaną przekazane do Małopolskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Krakowie.

Radny Wiesław Gawęda

Radny ponownie zwrócił uwagę na problem wyjazdu z ul. Wiśniowej na ul. Kościuszki. Samochody parkujące przed sklepem spożywczym zlokalizowanym przy drodze krajowej,

Strategia rozwoju gminy

Dobiegają końca prace związane z opracowaniem Strategii Rozwoju Gminy Kęty na lata 2007-2015 wraz z komplementarnym Programem Rewitalizacji jako programem realizacyjnym strategii, obejmującym miasto Kęty.

Prace nad strategią obejmują:

- przegląd aktualnego stanu i wewnętrznych uwarunkowań rozwoju w odniesieniu do całej gminy oraz w wybranym zakresie – samego miasta, w ujęciu dynamicznym i porównawczym w sferze społecznej, gospodarczej, przestrzennej i środowiskowej,
- przegląd zewnętrznych uwarunkowań,
- syntezę ustaleń i identyfikację głównych deficytów i barier rozwojowych ze sformułowaniem wniosków do opracowań planistycznych oraz programów realizacyjnych strategii,
- rozstrzygnięcia co do strategii rozwoju gminy i kierunków rozwoju miasta,
- wypracowanie listy kluczowych przedsięwzięć ujmowanych w planie strategicznym – programy, działania i projekty priorytetowe wraz z ich ramowym harmonogramem i szacunkowym budżetem, w tym założenia do Programu Rewitalizacji.

Program Rewitalizacji szczególną uwagę skupia na obszarze centrum miasta znajdującym się w ścisłej strefie ochrony konserwatorskiej. Program Rewitalizacji pełni funkcję dokumentu planistycznego, niezbędnego przy staraniach o zewnętrzne środki finansowe na projekty mające na celu odnowę centrów miast, w ramach Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego – Priorytet 6.1 „Rozwój miast”. Celem przedsięwzięć rewitalizacyjnych jest doprowadzenie do gospodarczego i społecznego ożywienia określonego obszaru, przywrócenie ładu przestrzeni miejskiej, wzrost aktywności gospodarczej oraz odbudowanie więzi społecznych.

W trakcie prac nad wykonaniem opracowania ustalono wstępną listę zadań priorytetowych do Strategii Rozwoju Gminy i do ujęcia w Programie Rewitalizacji Miasta. Dla tych zadań opracowane zostały karty zadań wraz z ramowym harmonogramem ich realizacji.

Rozpoczęcie prac nad strategią poprzedzone zostało wystąpieniem do inwestorów zewnętrznych i ogłoszeniem informacji o możliwości składania propozycji zadań do ujęcia w Programie Rewitalizacji Miasta. Ujęcie tych zadań w gminnym Programie Rewitalizacji otwiera drogę do starania się o ich dofinansowanie ze środków unijnych.

Do Programu Rewitalizacji zgłoszonych zostało przez inwestorów zewnętrznych 5 zadań inwestycyjnych. Strategię wraz z Programem Rewitalizacji opracowuje firma consultingowa z Krakowa.

Nowy zasób mieszkaniowy

W ostatnich miesiącach gmina Kęty pozyskała nowy zasób mieszkaniowy, na który składają się: oddany do użytku 16-lokalowy budynek w Kętach na os. Batalionów Chłopskich 4 o powierzchni użytkowej 615,90 m kw.; zakupiony przez gminę wielorodzinny budynek w Kętach przy ul. Czajki 10 o powierzchni użytkowej 827,5 m kw., w którym trwa zasiedlanie 12 lokali dwupokojowych. W tym ostatnim budynku, po wykonaniu niezbędnych prac adaptacyjnych, których zakończenie przewiduje się w 2008 r., uzyska się kolejnych 6 mieszkań 1-pokojowych.

Do nowych lokali przekwaterowano rodziny mieszkające dotąd w centrum miasta, w zasobie technicznie zużytym lub niezbędnym gminie dla realizacji zadań własnych, jak również rodziny oczekujące na lokal komunalny.

Ograniczenie w centrum miasta

Urząd Gminy w Kętach informuje, iż w wyniku podjętych działań na wniosek Wspólnoty Samorządowej Gminy Kęty i Klubu Porozumienia, złożony na sesji Rady Miejskiej w Kętach 27 kwietnia 2007 r., opracowano projekt zmian w stałej organizacji ruchu.

Polega on na ograniczeniu tonażu pojazdów wjeżdżających do centrum miasta i skierowaniu ruchu pojazdów ciężarowych o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 12 ton na drogę krajową nr 52 oraz drogę wojewódzką nr 948. Po uzyskaniu stosownych opinii projekt został zatwierdzony przez organ zarządzający ruchem, właściwy dla dróg krajowych i wojewódzkich.

W dniu 7 września 2007 r. wdrożono przedmiotowy projekt organizacji ruchu.

Nauczycielskie awanse

W środę 26 sierpnia 2007 r. w Urzędzie Gminy Kęty miała miejsce miła uroczystość. Na sali sesyjnej odbyło się uroczyste wręczenie aktów nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela dyplomowanego oraz ślubowanie nauczycieli mianowanych.



Uroczystego wręczenia aktów nadania dokonali burmistrz gminy Kęty, Roman Olejarsz oraz wizytator Kuratorium Oświaty w Krakowie, Renata Łuszczek.

Akt nadania awansu na nauczyciela dyplomowanego otrzymali: Violeta Drabek (SP nr 2 Kęty), Ewa Gawęda, Małgorzata Guzek, Małgorzata Franiak, Renata Drożdżik (SP nr 1 Kęty), Danuta Orlicka (ZS-P w Łękach), Krystyna Kuś (ZS-P Bulowice), Barbara Kołodziejczyk, Małgorzata Koczur (ZSP-G Kęty), Bogdan Guzik (Gimnazjum nr 2 Kęty), Marta Rusok (Gimnazjum nr 1 Kęty).

Nauczyciele składający ślubowanie to: Małgorzata Gawęda, Anna Bartosz (ZS-P Witkowice), Mariola Wróbel (SP nr 2 w Kętach), Barbara Gawęda Badera (Gimnazjum w Bulowicach), Elżbieta Płonka, Jacek Stwora (Gimnazjum nr 1 w Kętach). Nauczyciele odebrali równocześnie akty nadania stopnia nauczyciela mianowanego.

Ponadto burmistrz powierzył obowiązki dyrektorom zespołów szkolnych: Marii Koperskiej (ZS-G nr 2 w Kętach) oraz Barbarze Pietrzyk (ZS-G nr 3 w Kętach). Z dniem 1 września 2007 r. obowiązki dyrektora (ZS-G nr 1 w Kętach) podjął również Tomasz Herl.

Na koniec dokumenty związane z przedłużeniem kadencji otrzymali dyrektorzy gminnych przedszkoli: Dorota Ogiegło (SPWP nr 1 w Kętach), Ewa Płonka (SPWP nr 8 w Kętach), Dorota Zaręba (SPWP w Bielanych) i Alicja Korczyk (SPWP w Nowej Wsi).

Urząd Gminy Kęty, Rynek 7, 32-650 Kęty

ogłasza

SPRZEDAŻ SAMOCHODU OSOBOWEGO W FORMIE PRZETARGU PISEMNEGO (ZBIERANIE OFERT)

Nazwa i siedziba sprzedającego: Urząd Gminy Kęty, 32-650 Kęty, Rynek 7.

Przedmiot sprzedaży: samochód osobowy marki RENAULT, model: MEGANE 1,4, wersja: RN, rok produkcji: 1999, wskazania licznika: 179607 km, poj. silnika: 1390.

Cena wywoławcza: 12.700,00 zł

Przedmiot przetargu można oglądać na terenie Urzędu Gminy Kęty, Rynek 7 w dniach od 1-5 października 2007 r. w godz. od 9 do 12 oraz w dniu przetargu od godz. 9 do 11. Dodatkowe informacje można uzyskać w UG Kęty, Rynek 7, pok. nr 2, tel. 0 33 844 76 00 wew. 108, gdzie można się również zapoznać z ekspertyzą techniczną pojazdu oraz projektem umowy sprzedaży samochodu. Oferty zakupu samochodu należy składać w zaklejonych kopertach w Urzędzie Gminy Kęty, Rynek 7, pokój nr 29 I piętro (sekretariat urzędu) do dnia 8.10.2007 r. do godz. 11.45.

Koperta powinna być zaadresowana: Urząd Gminy Kęty, Rynek 7, 32-650 Kęty oraz powinna być oznakowana następująco: „Oferta w sprawie zakupu samochodu osobowego RENAULT MEGANE”.

Oferta powinna zawierać cenę brutto zakupu samochodu oraz imię, nazwisko, adres, telefon kupującego.

Okres związania ofertą wynosi 30 dni od dnia wyboru kupującego.

Zawiadomienie oferenta o przyjęciu oferty oznacza zawarcie umowy sprzedaży w trybie przetargu.

Sprzedającemu przysługuje prawo swobodnego wyboru oferty, jeżeli uczestnicy przetargu zaferowali tę samą cenę.

Publiczne otwarcie ofert nastąpi w dniu 8 października 2007 r., o godz. 12.

Interpelacje i zapytania radnych

ograniczają widoczność pojazdom wyjeżdżającym z ulicy podporządkowanej, stwarzając tym samym zagrożenie dla ruchu drogowego. Radny poprosił o interwencję w tej sprawie.

Druga interpelacja radnego dotyczyła likwidacji przejścia dla pieszych w Rynku w Kętach (na wysokości Apteki pod Orłem). Radny podkreślił, że przejście to jest niebezpieczne, o czym świadczy ostatni wypadek.

Na koniec radny Gawęda zaproponował, aby na drogowskazie tablicowym przed rondem na ul. Mickiewicza nanieść napis informujący o kierunku w stronę Żywca. Działanie takie podyktowane jest częstymi pytaniami, kierowanymi do mieszkańców ze strony kierowców podążających w tym kierunku.

Odpowiadając na interpelację, **burmistrz Roman Olejarsz** opowiedział się za egzekwowaniem przez odpowiednie służby przepisów ruchu drogowego. Jednocześnie poinformował radnych, że gmina planuje w przyszłym roku (na odcinku od torów kolejowych w kierunku zakładów Grupy Kęty) stworzenie ciągu pieszo-rowerowego. Jego powstanie ureguluje problem parkowania na poboczu w pobliżu skrzyżowania ul. Wiśniowej i ul. Kościuski.

Odnosząc się do poruszonej przez radnego sprawy przejścia w Rynku w Kętach, burmistrz poinformował, że prowadzone są konsultacje odnośnie jego likwidacji.

Na koniec burmistrz wypowiedział się w kwestii zmian na tablicy drogowej przy ul. Mickiewicza i zapowiedział przekazanie odpowiedniego pisma zarządcy drogi, czyli Zarządowi Dróg Wojewódzkich.

Radny Kazimierz Babiuch

Radna Drabek-Polek w imieniu radnego Kazimierza Babiucha odczytała interpelację dotyczącą Ośrodka Sportu i Rekreacji w Kętach. Radny spytał, kiedy osoby poruszające się na wózkach inwalidzkich będą mogły swobodnie korzystać z Krytej Pływalni w Kętach. Pytanie to odniósł również do budynku Urzędu Gminy w Kętach. Radny zapytał o planowane działania, które przystosują obiekt do wymogów osób niepełnosprawnych.

Na pismo radnego odpowiedział **kierownik Ośrodka Sportu i Rekreacji – Grzegorz Kowalski**. Poinformował on radnego, że Kryta Pływalnia jest zaprojektowana także pod kątem wymogów osób niepełnosprawnych. Jest zaplanowany i wykonany szyb windy, która – jeśli znajdzie się środki – może w każdej chwili być zamontowana. Wiąże się to jednak ze znacznymi nakładami finansowymi i zwiększeniem dotacji na pływalnię. Póki to nie nastąpi, pracownicy basenu zawsze służą pomocą osobom, którym stan zdrowia nie pozwala na swobodne skorzystanie z usług pływalni.

Burmistrz Roman Olejarsz odniósł się natomiast do części pisma dotyczącej przystosowania budynku Urzędu Gminy na potrzeby osób niepełnosprawnych. Zauważył on, że pewnych barier architektonicznych budynku ratusza

Interpelacje i za- pytania radnych

miejskiego usunąć się już nie da. Burmistrz poinformował jednak radnych, że czynione są wszelkie starania, aby osoby niepełnosprawne mogły wszystkie sprawy urzędowe załatwić na parterze budynku.

Radna Maria Karaim

Radna interpelowała w sprawie organizacji ruchu na skrzyżowaniu drogi osiedlowej (os. kard. St. Wyszyńskiego) z ul. 3 Maja. W swoim wystąpieniu radna prosiła o ustawienie w tym miejscu znaków regulujących ruch samochodowy.

Radny Kruczała

Radny interpelował w imieniu mieszkańców ul. Północnej w Bulowicach. Zwrócił się z prośbą, aby jeszcze w tym roku doprowadzić do poprawy stanu technicznego około połowy ulicy od strony wschodniej. Radny zwrócił się z prośbą o odpowiedź pisemną na swoją interpelację.

Burmistrz Roman Olejarz poinformował radnego, że pracownicy odpowiedniego wydziału Urzędu Gminy udadzą się na miejsce wskazane przez niego, aby zapoznać się ze stanem ul. Północnej. Po wizji zostaną podjęte decyzje.

Radny Tomasz Bąk

Radny w imieniu najemców lokali z budynku przy ul. Kościuszki 1, poprosił o wyjaśnienia dotyczące zaistniałej sytuacji z dnia 25 sierpnia, kiedy to doszło do zawalenia się części stempli podpierających budynek. Poprosił także o informacje na temat demontażu wyposażenia opuszczonych mieszkań, co przez najemców postrzegane jest jako dewastacja.

Radny zaapelował po raz kolejny o oznakowanie remizy strażackiej przy ul. Mickiewicza w Kętach, znakiem pionowym oraz pulsującym żółtym światłem, sygnalizującym możliwość wyjazdu wozu strażackiego.

Na pierwszą interpelację radnego odpowiedział **prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego „KOMAX”, Grzegorz Dybał**. Prezes powiadomił radnego, że działania w budynku przy ul. Kościuszki związane były z uwagami i zaleceniami inspektora nadzoru budowlanego. Wspomniana przez radnego sytuacja miała miejsce, ale nie groziła większymi konsekwencjami dzięki wcześniej podjętym działaniom zabezpieczającym. Prezes Dybał wypowiedział się także na temat demontażu wyposażenia opuszczonych mieszkań. Wyjaśnił on, że większość urządzeń stanowiła własność lokatorów, którzy zwrócili się z prośbą o ich demontaż. Inne urządzenia zdjęto ze względu na fakt, iż w najbliższym okresie nie planuje się zasiedlenia tych mieszkań i KOMAX musi zabezpieczyć lokale zarówno przed nadchodzącą zimą, jak i ewentualnymi włamaniami.

Odnosząc się do drugiej interpelacji **burmistrz Roman Olejarz** poinformował, że przed udzieleniem odpowiedzi musi wrócić do wcześniejszego postępowania w tej sprawie, którego szczegółów nie pamięta.

Czas remontów

Przebudowa ul. Konopnickiej w Kętach

Zakończono roboty związane z przebudową ulicy Konopnickiej. Wykonano odwodnienie ulicy, budując ciąg kanalizacji opadowej połączonej z systemem kanalizacji deszczowej rowu Hamernik, wymieniono konstrukcję drogi, położono nową dwuwarstwową nawierzchnię asfaltobetonową oraz wybudowano ciągi piesze.

Przystąpiono również do odtworzenia nawierzchni asfaltobetonowych dróg bocznych do ul. Konopnickiej, remont obejmuje 7 odcinków dróg o łącznej długości ok. 410 m, których nawierzchnia uległa zniszczeniu przy budowie kanalizacji sanitarnej w poprzednich latach i nie została dotąd odbudowana.

Remont ul. Wszystkich Świętych w Kętach

Remontowany jest 350 m odcinek ul. Wszystkich Świętych od skrzyżowania z ul. Kilińskiego do ul. Fabrycznej. Wykonano odcinek kanalizacji deszczowej z włączeniem do rowu Hamernik oraz zakończono przebudowę obustronnych chodników.

Uciążliwości związane z wyłączeniem części jezdni z ruchu spowodowane zostały wykonywaniem przez właścicieli urządzeń podziemnych, równoległe robót remontowych rurociągów, których stan techniczny nie był zadowalający i musiały zostać wymienione pewne odcinki sieci wodociągowej i gazowej, jak również niektóre słupy energetyczne. Obecnie wszystkie roboty przy urządzeniach obcych zostały zakończone i wykonawca może przystąpić do profilowania podbudowy. Jeżeli warunki atmosferyczne pozwolą, ułożenie nawierzchni nastąpi w miesiącu wrześniu.

Przebudowa mostu na Młynówce w ciągu ul. Wszystkich Świętych w Kętach

Gmina Kęty zaplanowała we wrześniu rozpoczęcie przebudowy mostu na potoku Młynówka w ciągu ul. Wszystkich Świętych w Kętach. Dokładny termin rozpoczęcia robót uzależniony jest od obniżenia stanu wody w korycie rzeki co ma nastąpić od 10 września. Prowadzenie robót przez wykonawcę wiązać się będzie z utrudnieniami komunikacyjnymi. Droga zostanie zamknięta dla ruchu kołowego na okres około 2 miesięcy, na odcinku od ul. Fabrycznej do ul. Błonie za mostem. Objazd odbywał się będzie ul. Krakowską. Wykonawca robót zobowiązany został do zabezpieczenia przejścia dla pieszych.

Budowa systemu kanalizacji opadowej z wykorzystaniem rowu Hamernik

Na końcowym etapie są roboty przy regulacji rowu Hamernik. Odbudowano już ok. 600 m rowu otwartego, o umocnionym korycie, od przepustu pod Aleją Jana Pawła II w kierunku ul. Ogrodowej. W ramach zadania przebudowano przepust pod ul. Szpitalną wraz z odtworzeniem nawierzchni drogi na przepuście i najazdach na przepust. Zakończono prace przy budowie przepompowni wód opadowych wraz ze zbiornikiem wyrównawczym i urządzeniami podczyszczającymi wody deszczowe w rejonie ul. Ogrodowej. Odbudowany ciek Hamerni, przejmować będzie wody ze zlewni ulic Konopnickiej, Krakowskiej i Wszystkich Świętych. Zadanie było realizowane w niezwykle trudnych warunkach gruntowo-wodnych, wymagających zabcicia grodzic stalowych - ścianek szczelnych na głębokość 8 m.

Znak: ZPG-II.2-7145/12/07

Kęty, dnia 5.09.2007 r.

BURMISTRZ GMINY KĘTY

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity – Dz. U. z 2004 r. nr 261, poz. 2603 ze zm.), informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Kęty Rynek 7 w dniach od 4.10.2007r. do 25.10.2007 r. zostaną wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych:

- I. do sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz głównych najemców:
 - lokalu mieszkalnego położonego w Kętach przy ul. Hutnika 2/34 wraz z udziałem w gruncie,
 - lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Królickiego 7/7 wraz z udziałem w gruncie,
 - lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Kościuszki 4/9 wraz z udziałem w gruncie,
 - lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Sikorskiego 2/14 wraz z udziałem w gruncie,
 - lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Królickiego 3/3 wraz z udziałem w gruncie,
 - lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Bat. Chłopskich 1/31 wraz z udziałem w gruncie,
 - lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Sikorskiego 2/66 wraz z udziałem w gruncie,
 - lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Królickiego 2/9 wraz z udziałem w gruncie,
 - lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Królickiego 1/7 wraz z udziałem w gruncie,
 - lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Kościuszki 3/7 wraz z udziałem w gruncie,
 - lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Wyszyńskiego 4/36 wraz z udziałem w gruncie,
 - lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Bat. Chłopskich 2/8 wraz z udziałem w gruncie,
 - lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Bat. Chłopskich 1/22 wraz z udziałem w gruncie,
- II. do oddania w użytkowanie wieczyste i sprzedaży użytkowania wieczystego w drodze przetargu nieruchomości położonej w Kętach obręb: Stare Miasto (w rejonie ul. Sienkiewicza) obejmującej działki nr: 5204/5, 5159/6, 5163/3, 5163/5 i 5213, 5201/1 i 5203/3 o pow. łącznej 1678 m kw..
- III. do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym działki nr 819 o pow. 74 m kw. obręb: Kęty- Podlesie na rzecz właścicieli przyległej nieruchomości.

1 x a/a

Dożynki w gminie

W tym roku święto plonów obchodzono w sołectwach gminy Kęty w jednym miesiącu – w sierpniu.

W niedzielę, 12 sierpnia odbyły się dożynki w sołectwie Malec. Było to pierwsze święto plonów, obchodzone w tym roku w gminie Kęty.

Dożynki w Malcu tradycyjnie zorganizowano w Parku Wiejskim, do którego po mszy św. w kościele pw. Jana Kantego udali się wszyscy zaproszeni. W części oficjalnej uroczystości, gospodarzom dożynek, państwu Bolesławowi i Stefanii Paw, wręczono symboliczny bochenek chleba oraz dożynkowy wieniec. Słowa podziękowania wszystkim rolnikom za całoroczną trud wyrazili m.in. sołtys Malca Karol Wadoń. W części artystycznej dla zebranych w parku z krótkim koncertem wystąpił zespół śpiewaczy przy KGW Malec oraz dzieci z maleckiego przedszkola. Kibice sportowi mogli natomiast emocjonować się spotkaniem LKS Malec – LKS Klecza Dolna. Na zakończenie imprezy organizatorzy przewidzieli festyn dożynkowy.

Z kolei w sobotę, 18 sierpnia ze święta plonów cieszyli się gospodarze z Łęk. Tegoroczne uroczystości w tym sołectwie zorganizowano na boisku łęckiego klubu sportowego. Najważniejszym elementem ceremonii było oczywiście wręczenie wieńca dożynkowego gospodarzom uroczystości. W sobotnie popołudnie w Łękach nie zabrakło również występów artystycznych oraz tradycyjnej zabawy tanecznej.

Dzień później w niedzielę 19 sierpnia dożynki zorganizowano w Nowej Wsi oraz Witkowicach. Uroczystości w pierwszym sołectwie odbyły się w nowowiejskim parku i złożyły się na nie m.in. ceremonia przekazania dożynkowego chleba oraz występy dzieci z miejscowego przedszkola i zespołu „Nowowsianki”. Po części oficjalnej wszyscy obecni na dożynkach goście i mieszkańcy sołectwa zostali zaproszeni do wspólnej zabawy.

Święto plonów w Witkowicach rozpoczęło się przemarszem korowodu dożynkowego z Domu Strażaka do kościoła. Po mszy i poświęceniu wieńca dożynkowego wszyscy uczestnicy uroczystości udali się do miejscowej siedziby Ochotniczej Straży Pożarnej, gdzie odbyła się część oficjalno-artystyczna ceremonii. Całość, podobnie jak w przypadku innych sołectw, zwieńczył festyn dożynkowy.

W ostatni weekend sierpnia świętowano w Bielanych i Bulowicach. W sobotę, 25 sierpnia uroczystości dożynkowe zorganizowano w sołectwie Bielany. Po uroczystej mszy świętej wszyscy uczestnicy dożynek zgromadzili się w Wiejskim Domu Kultury, gdzie zaplanowano część artystyczną uroczystości. W części tej wystąpili uczniowie z zespołu szkolno-gimnazjalnego, dzieci z przedszkola w Bielanych, panie z Koła Gospodyń Wiejskich oraz orkiestra OSP Bielany. Dożynki zwieńczyła zabawa taneczna.

Dzień później – w niedzielę, 26 sierpnia – uroczystości obchodzono święto plonów w Bulowicach. Ceremonie dożynkowe, na które złożyły się msza święta dziękczynna, występ zespołu KGW oraz koncert orkiestry OSP Bulowice, zorganizowane zostały na stadionie Ludowego Klubu Sportowego. Dodatkowymi atrakcjami tegorocznych dożynek w Bulowicach były wystawa pszczelarska oraz festyn.

Wszystkie uroczystości dożynkowe przebiegały w miłej atmosferze i cieszyły się dużym zainteresowaniem mieszkańców poszczególnych sołectw.

Kto jest kim za miastem?

Przedsiębiorstwo Wydawnicze Rzeczpospolita SA, wydawca miesięcznika „Za miastem” prowadzi konkurs „Człowiek Roku 2007”. Burmistrz Roman Olejarsz znalazł się we wrześniowym numerze wśród osób nominowanych.

Wybór jest dokonywany poprzez wysłanie SMS-ów na nr 7116 z podaniem kodu Kandydata /ZMC.52/

Kęty, dnia 9 września 2007 r.

**JE Ks. Biskup
Adam Dyczkowski**

Z okazji 50. rocznicy święceń kapłańskich składam gratulacje i kieruję wyrazy uznania za tak długoletnią i owocną posługę duszpasterską. Kęczenie wielu pokoleń darzą Jego Eksceleńcję wielkim szacunkiem. Są dumni ze Swego Rodaka.

W ich i własnym imieniu składam z tej okazji również najlepsze życzenia pomyślności i silnej motywacji do dalszej aktywności w sprawowanej posłudze.

**Roman Olejarsz
Burmistrz Gminy Kęty**

Interpelacje i zapytania radnych

Radny Ryszard Janeczko

Radny zwrócił uwagę na nieścisłe informacje pojawiające się w miesięczniku „Kęczanin”, dotyczące wyników sportowych zespołów z Bulowic oraz niektórych wydarzeń kulturalnych z udziałem zespołów z tego sołectwa.

Burmistrz Roman Olejarsz zapewnił radnego, że wskazane przez niego pomyłki są tylko i wyłącznie sprawką chochlika drukarskiego, nie noszą zaś znamion celowego wprowadzania czytelników w błąd.

Radny Lesław Kuźma

Radny także zwrócił uwagę na nieścisłą informację z wakacyjnego numeru miesięcznika „Kęczanin”, która dotyczyła wykasania poboczny.

Interpelował ponadto w sprawie ogłoszenia konkursowego na prowadzenie świetlicy w Bulowicach. Spytał o powód braku komunikatu na tablicach ogłoszeń poza urzędem. Zwrócił się też z propozycją, aby jego treść przekazać w ogłoszeniach parafialnych.

Burmistrz Roman Olejarsz odnosząc się do sprawy komunikatu dotyczącego konkursu na prowadzenie świetlicy, zauważył, że ogłoszenia w tej sprawie znajdują się na tablicach urzędowych w urzędzie i sołectwach. Jednocześnie zauważył, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby radny sam zwrócił się do proboszcza z prośbą o umieszczenie odpowiednich informacji w treści ogłoszeń kościelnych.

Radny Bogunia

Radny spytał o zaawansowanie prac remontowych na ulicach Batorego i Staszica w Nowej Wsi oraz o sytuację i stan zaawansowania prac nas strategią rozwoju gminy Kęty.

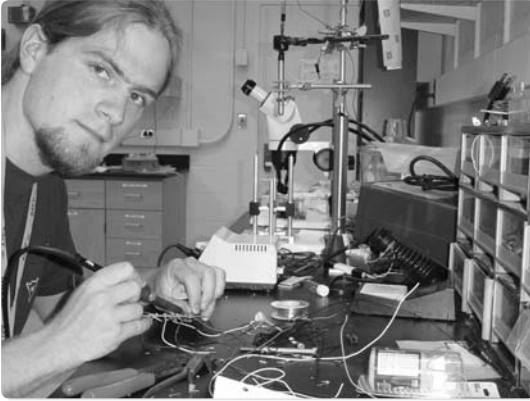
Burmistrz Roman Olejarsz odnosząc się poruszonej przez radnego kwestii stanu dwóch ulic w sołectwie Nowa Wieś, poinformował go, że modernizacja ul. Staszica została uwzględniona w planach inwestycyjnych gminy i pierwsze działania w tym temacie rozpoczną się jeszcze w tym roku. Natomiast prace związane z przebudową ul. Batorego przewiduje na rok 2008.

W sprawie strategii rozwoju gminy burmistrz oznajmił, że dokument ten jest już prawie gotowy. Zostanie prawdopodobnie wniesiona pod obrady Rady Miejskiej w Kętach we wrześniu.

Przewodniczący Józef Skudlarski

Przewodniczący zwrócił się z prośbą do radnego powiatowego Kazimierza Brzuski o przedstawienie informacji dotyczących postępu prac związanych z remontem mostu na rzece Sole i części ulicy Partyzantów.

Radny Kazimierz Brzuska poinformował, że prace zbliżają się do końca. Zakończenie remontu zaplanowano na koniec września. Wykonawca złożył jednak pismo, w którym prosi zleceniodawcę czyli powiat o przesunięcie - ze względów obiektywnych - terminu zakończenia inwestycji o osiem dni. Zarząd powiatu nie zajął jeszcze stanowiska w tej kwestii. Prace remontowe przebiegają jednak w sposób zadowalający i można przyjąć, że most zostanie oddany do użytku najdalej w połowie października.



Z pasją przez życie

Radosław Chrapkiewicz z Kęt ma tylko 19 lat, a już może się pochwalić dużymi sukcesami w dziedzinach fizyki i astronomii.

Podczas montażu płytki sterującej pewną reakcją w laboratorium MIT.

Radek studiuje fizykę na Międzywydziałowych Indywidualnych Studiach Matematyczno-Przyrodniczych Uniwersytetu Warszawskiego. Jego przygoda z fizyką i astronomią zaczęła się jednak już dużo wcześniej. – W wieku jedenastu lat dostałem swój pierwszy teleskop. Prowadziłem wtedy obserwacje i czytałem specjalistyczne książki – wspomina. – Z czasem coraz bardziej zacząłem interesować się fizyką.

Radek ukończył Szkołę Podstawową i Gimnazjum nr 2 w Kętach. Uczęszczał do V Liceum Ogólnokształcącego w Bielsku-Białej. Już wtedy został laureatem dwóch olimpiad przedmiotowych: fizycznej i astronomicznej. Tytuł ten zagwarantował mu stypendium Ministra Edukacji Narodowej oraz otworzył drzwi na wszystkie uczelnie w Polsce.

Pomagają zdolnym

Przez kilka lat znajdował się pod opieką Krajowego Funduszu na rzecz Dzieci – instytucji organizującej różnego rodzaju obozy, zajęcia i warsztaty.

– Wakacje 2005 roku spędziłem w Norwegii, w bazie raketowej na Lofotach za kołem podbiegunowym. Przyjechały tam osoby z całego świata i wspólnie budowaliśmy raketę, którą później wystrzelono w atmosferę na kilkadziesiąt kilometrów – informuje chłopak. – Z kolei rok

później znowu miałem okazję wyjechać dzięki funduszowi, tym razem do Stanów Zjednoczonych. Tam odbywałem staż w Massachusetts Institute of Technology. Z Polski pojechały tylko dwie osoby. Pod opieką mentora profesora Younga Lee prowadziłem badania dotyczące nadprzewodnictwa. Wyjazd ten uświadomił mi, w jaki sposób ludzie żyją w Ameryce. Zauważyłem ogromne różnice kulturowe. Dla mnie był to zupełnie inny świat – wspomina kęczanin.

Praca (własna metoda tworzenia pewnego nadprzewodnika), która powstała w Stanach Zjednoczonych została wyróżniona i znalazła się wśród pięciu najlepszych na przeszło 80 prac innych uczestników stażu. Następnie zdobyła I nagrodę w polskich eliminacjach prestiżowego Konkursu Prac Młodych Naukowców Unii Europejskiej i będzie reprezentowała Polskę w finałach europejskich. Obecnie Radek przygotowuje się do prezentacji swojej pracy w języku angielskim przed licznym jury w Walencji (Hiszpania). – Dzięki tym wszystkim wyjazdom nabrałem dużego doświadczenia i poszerzyłem swoje horyzonty. Zajęcia prowadzili wybitni naukowcy, pracownicy renomowanych uczelni i instytutów. Ponadto spotkałem wielu ludzi z podobnymi pasjami i od nich też wiele się nauczyłem.

Relaks na górskim szlaku

Nasz bohater interesuje się nie tylko fizyką i astronomią – wolne chwile lubi spędzać w górach lub na żaglówce. Jako nastolatek działał w harcerstwie i wiele razy wyjeżdżał na obozy oraz biwaki. W te wakacje ma również zamiar wyruszyć w rejs po Bałtyku. Ta aktywność pozwala mu spojrzeć z dystansem na swoje osiągnięcia. – Nie uważam się za geniusza, ponieważ znam wielu ludzi dużo mądrzejszych od siebie. Autorytety odgrywają w moim życiu ważną rolę. Na pierwszym miejscu są to oczywiście rodzice i Bóg, natomiast w kwestii nauki – dwaj profesorowie, z którymi współpracuję na Uniwersytecie Warszawskim – Iwo Białynicki-Birula oraz Czesław Radzewicz. Dzięki tym wzorom rozwijam się i realizuję swoje pasje. Przyszłość bowiem łączę z fizyką.

Przykład Radka pokazuje, że jeśli ma się w życiu jakąś pasję, to należy robić wszystko, by móc ją realizować. Nie potrzeba do tego również pieniędzy. Cieszymy się, że w naszym mieście jest tak zdolna młodzież, a Radkowi życzymy dalszych sukcesów i powodzenia na studiach. Mamy nadzieję, że już niedługo usłyszymy o jego kolejnych udanych przedsięwzięciach.

Elżbieta Jaromin

REKLAMA

GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. STOMATOLOG ANDRZEJ ORSZULAK

czynny w poniedziałki i środy
od 15⁰⁰ do 20⁰⁰

1. Przeglądy i porady bezpłatne
2. Wszystkie zabiegi w znieczuleniu
3. Korony i mostki wykonujemy w ciągu jednego tygodnia
4. Zniżki dla stałych pacjentów

Rejestracja telefoniczna
tel. 033 845 10 77, 033 875 23 97
32-650 Kęty, ul. 3 Maja 11a

Na polskich finałach Konkursu Prac Młodych Naukowców w Unii Europejskiej.



Nowowiejskie dożynki



*„Kto we żniwa patrzy chłodu,
naciepi się w zimie głodu”*

Było wesoło, ciekawie i tłoczno - mowa o dożynkach w Nowej Wsi, jakie odbyły się w niedzielę, 19 sierpnia. Sprzymierzeniem imprezy była słoneczna pogoda oraz dobry humor towarzyszący uczestnikom.

Obchody dożynkowych uroczystości rozpoczęły się od mszy świętej, odprawionej w kościele pod wezwaniem św. Maksymiliana Kolbe. Następnym punktem imprezy był występ pań z zespołu Nowowsianki oraz dzieci z miejscowego przedszkola, którym składamy serdeczne podziękowania za piękny program artystyczny. Uroczystościom dożynkowym towarzyszyły delegacje pocztów sztandarowych oraz zaproszonych gości, w tym władz gminy Kęty. Całość zakończyła impreza taneczna, która trwała do późnych godzin wieczornych.

Dziękujemy wszystkim, którzy włączyli się w organizację święta plonów, mieszkańcom Nowej Wsi, przybyłym oraz sponsorom, dzięki którym impreza miała taki rozmach.

**Przewodnicząca, Zarząd
oraz członkinie Koła Gospodyń Wiejskich w Nowej Wsi**

Podziękowanie

Korzystając z możliwości, pragniemy serdecznie podziękować na łamach „Kęczanina” pierwszemu trenerowi pływania mgr. Jerzemu Cwynarowi, pani prezes Banku Spółdzielczego w Kętach Stanisławie Zadorze za sponsorowanie codziennych dojazdów do szkoły, burmistrzowi gminy Kęty panu Romanowi Olejarzowi za bezpłatne udostępnianie basenu.



A już szczególnie od serca Roksana dziękuje swojemu, chcącemu pozostać w ukryciu sponsorowi, dotującemu specjalną dietę, kostiumy kąpielowe etc.

Dotychczasowe osiągnięcia młodej pływaczki:

Puchar za zdobycie II miejsca w klasyfikacji generalnej w kategorii do lat 10 – Skawina 2006 r. II miejsce oraz tytuł dla najlepszej zawodniczki w kat. 10-latków (Zabierzów 26-27 maja 2006 r.). Trzykrotny tytuł wicemistrzyni Małopolski pływania w swojej grupie wiekowej.

Roksana z Babcią

Roksana Człowiek, lat 11 z Kęt, uczennica IV klasy Zespołu Szkół nr 1 w Oświęcimiu.

REKLAMA

Starosta Powiatu Oświęcimskiego,
Dyrektor, Grono Pedagogiczne
i uczniowie

Powiatowego Zespołu nr 9 Szkół
im. Marii Dąbrowskiej w Kętach

**mają zaszczyt zaprosić
absolwentów i przyjaciół Szkoły na
obchody jej stulecia.**

Rozpoczną się one
w dniu 26 października 2007 r. o godz. 11.00 mszą świętą w kościele
pw. św. Małgorzaty i Katarzyny w Kętach.

Szczegółowy program obchodów: www.dabrowska.info

Maleje bezrobocie

Bezrobocie w powiecie oświęcimskim wciąż spada. Na koniec sierpnia 2007 roku w Powiatowym Urzędzie Pracy w Oświęcimiu zarejestrowane były 5 902 osoby bezrobotne, z czego 3 994 to kobiety.

Jak podkreśla dyrektor PUP Wiesława Drabek-Polek, jest to najniższa liczba bezrobotnych od stycznia 1999 roku. Ogólny spadek osób zarejestrowanych w PUP jest znaczny i wynosi 48 proc. w stosunku do lutego 2004 roku, kiedy to w powiecie oświęcimskim było blisko 11,5 osób bez pracy (11 413).

Zdaniem dyrektora PUP przyczynami tego pozytywnego zjawiska jest wzrost gospodarczy kraju i wyjazdy bezrobotnych mieszkańców naszego powiatu do krajów Unii. Jednak, jak zauważa, to również efekt dobrego wykorzystywania środków, jakie udało się pozyskać pracownikom PUP przez ostatnie lata.

- Na projekty współfinansowane ze środków Unii Europejskiej pozyskaliśmy łącznie od momentu wejścia Polski do struktur unijnych około 10 mln złotych, za co zostaliśmy nagrodzeni tytułem „Najlepszego Powiatowego Urzędu Pracy w Małopolsce w latach 2004-2006” w pozyskiwaniu środków unijnych – mówi Wiesława Drabek-Polek.

Jak informuje, w tym roku oświęcimskiej placówce udało się zgromadzić kwotę ponad 9 mln 700 tysięcy złotych. – Ponad 5 mln 700 tysięcy złotych to pieniądze z Funduszu Pracy, jednak pozostałe 4 mln to rezultat naszych starań w pozyskiwaniu środków nie tylko unijnych, ale i z programów wojewódzkich i ministerialnych. Dzięki nim możemy przeciwdziałać skutkom bezrobocia za pomocą innowacyjnych, dużych i skutecznych programów – podkreśla dyrektor PUP. – Oferujemy nawet pomoc doradczą, a nawet psychologiczną ułatwiającą podjęcie decyzji zawodowych, a często życiowych. Dla osób do 25 roku życia oferujemy propozycje odbycia stażu, organizujemy prace interwencyjne. Bardzo istotnym wsparciem dla młodych bezrobotnych jest możliwość pozyskania środków na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej. W tej chwili kwota ta wynosi 13 221,70 zł. W 2005 roku PUP udzielił 108 takich dotacji, w 2006 - 123, a w tym roku już około 100 wniosków rozpatrzone pozytywnie.

rk

Dobra muzyka w Dobrym Mieście, czyli „Familia” na letnim festiwalu

W ostatnich dniach lipca „Familia Band” uczestniczyła w 16. Międzynarodowych Spotkaniach Rodzin Muzykujących, które odbyły się w Dobrym Mieście k. Olsztyna.



Obok niej wystąpiły kapele rodzinne z Litwy, Rosji, Ukrainy, Niemiec i Polski. Wszyscy przy prawie dwutysięcznej publiczności zaprezentowały różne barwy muzyki: od góralskiego folklu granego na tzw. złupcokach (gęśla wyciosane z jednego kawałka drewna), przez ukraińskie pieśni śpiewane wielogłosem „a capella”, klasykę w wykonaniu filharmoników kaliningradzkich, sygnały myśliwskie zagrane na trąbach, aż po standardy The Beatles czy autorskie utwory rodzin utrzymane w klimatach etnicznych. Główną nagrodę festiwalu im. Stanisława Steczkowskiego (z tych Steczkowskich) zasłużenie otrzymał pięcioosobowy zespół z Litwy – czyli rodzina Ułksztinaj.

„Familia” zaprezentowała się na scenie dwukrotnie: jako kapela rozpoczynająca festiwalowe zmagania oraz podczas koncertu galowego. Zespół zdobył sobie w Dobrym Mieście nowych przyjaciół i sympatyków, a Rada Artystyczna festiwalu uhonorowała go nagrodą pieniężną. Kasia otrzymała od rady szczególne wyróżnienie: „za siłę przekazu, głosu i osobowości”. Imprezę uświetniły występy znanych i lubianych artystów: zespołu „Czerwony Tulipan” i Krzysztofa Dałkiewiczza.

Małą gwiazdą festiwalu był najmłodszy członek naszej „Familii”, 4-letni Marcinek, który nie tylko zaśpiewał z zespołem po góralsku, ale poprowadził też z góralami tatrzańskimi korowód rodzin ulicami miasta. Marcinek udzielił także wywiadu dla TVP 3 i losował nagrody dla publiczności. Do historii festiwalu przejdzie na pewno, jak ubrany w strój góralski, w trakcie oczekiwania na swój występ, podszedł do czekających pod sceną prawdziwych górali z Podhala i najstarszego z nich zapytał: „Tyś się też przebroł. A kto ci załatwił strój?”.

Jednym słowem było wesoło, kolorowo i z „jajem”, a sama impreza fantastyczna, zarówno pod względem artystycznym, jak i organizacyjnym. **Zbyszek M.**

REKLAMA

NZOZ Poradnia dla Kobiet

Bezpłatne świadczenia w ramach umowy z NFZ

Kęty, ul. Legionów 28
rejestracja telefoniczna 033 845 15 15
pon., wt., piąt. godz. 8-14,
śr., czw. godz. 8-18

Przyjmuje: **lek. Bogdan Zalewski**
specjalista ginekolog-położnik



Oferujemy bezpłatnie:

- porady ginekologiczne
- prowadzenie ciąży
- KTG - monitorowanie dobrostanu płodu
- cytologia Bethesda 2001
- antykoncepcja
- USG ginekologiczne
- USG położnicze
- zamrażanie i wypalanie nadżerek
- operacje ginekologiczne

Nowy październikowy sezon promocyjny XI „Almanachu Kęckiego”

Na początku października do rąk czytelników trafi kolejny – XI numer „Almanachu Kęckiego”, jak zwykle wzbogacający naszą wiedzę o ludziach, szczególnych wydarzeniach, miejscach związanych z naszym regionem – rozwijający ideę regionalizmu, propagowaną od 30. lat przez Towarzystwo Miłośników Kęt, zorganizowane przez niezapomnianego Władysława Drożdżika, znawcę i popularyzatora historii Kęt.

Promocja rocznika odbędzie się tym razem w klasztorze sióstr zmartwychwstank, bo też „Pierwszoplanową wagę skupiamy (...) na wyjątkowym uznaniu szlachetności życia i świętobliwości siostry zmartwychwstanki – Celiny Borzęckiej – założycielki zgromadzenia zakonnego szanowanego w Kościele i oświacie polskiej, szczególnie pod zaborami” – pisze w słowie Do Czytelników redaktor naczelny Irena Drożdżik.



Dla zachowania wewnętrznej spójności rocznik, tradycyjnie, został podzielony na cykle, w których czytelnik odnajdzie teksty, fotografie, dokumenty – treści mu bliskie, ważne, istotne dla poszerzenia wiedzy o mieście, a nade wszystko ludziach, tworzących atmosferę Kęt niegdyś i dzisiaj.

Cykl O świętości patronów nam bliskich otwiera niezwykle interesujący, bogaty źródłowo materiał pióra ks. Władysława Gasidły o długiej drodze na ołtarze naszego świętego Jana Kantego. „Przyczyny wydłużającego się procesu Jana Kantego nie tkwiły w nim samym. Należy je upatrywać po części i w nieporadności osób odpowiedzialnych za prowadzenie procesu w Krakowie. Nade wszystko jednak powody spowolnionego tempa tkwiły w ciągle reformowanej procedurze kanonizacyjnej, która w konsekwencji powodowała konieczność ciągłych zmian w postępowaniu procesowym naszego Świętego (...)” – rozpoczyna swe rozważania autor artykułu.

„Zakon Zmartwychwstania Pańskiego jest w Kętach od 116 lat i tyle samo liczy ogromny dziś dąb, posadzony w przyklasztornym parku jeszcze przez Matkę Założycielkę. To drzewo jest symbolem szczęśliwego początku dzieła zakonu w jego pierwszej siedzibie w Kętach”. Sylwetkę Celiny z Chłudzińskich Borzęckiej, założycielki Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego przybliżają s. Teresa Krymowska i Anna Chowaniak. Dla sióstr zmartwychwstank i dla Kęt rok 2007 jest bardzo ważny historycznie, albowiem 27 października odbędzie się w Rzymie beatyfikacja siostry Celiny Borzęckiej.

W kolejnym cyklu wart jest polecenia bogato udokumentowany artykuł „Kęty i Legiony”. Dotychczas znane fakty dotyczące pobytu w Kętach Józefa Piłsudskiego autor Marek Cisek uzupełnia dodatkowymi relacjami. Materiał uzupełniony został archiwalnymi zdjęciami i dokumentami.

Kolejną część rocznika O Kętach w trakcie spaceru nad Sołą otwiera refleksja Ireny Drożdżik „Czy jest w Kętach krajobraz kulturowy”. Autorka odnosi się w nim do argumentów prof. Janusza Bogdanowskiego, powszechnie cenionego autoru trytetu dla polskich regionalistów: „(...) żarliwość argumentów obrońcy polskiego dziedzictwa kulturowego potrafiła wzmocnić w ciągu jednej godziny moje przekonania o słuszności naszego rozumowania lokalnego krajobrazu Kęt i przekonać do potrzeby poszukiwania tego kolorytu i w krajobrazie miasta, i w krajobrazie ludzi” – pisze Irena Drożdżik. Koloryt w krajobrazie miasta pomaga nam rozpoznawać Marian Koim w swym fotoreportażu

„Po drodze znad Soły”. Niejako jego kontynuację stanowi ciepła, barwna, obrazowa, nacechowana emocjami opowieść Marka Nycza „Ulica jak zielony pęd”: „Jest w naszym mieście ulica, która mnie – a może nie tylko mnie? – kojarzy się zawsze z latem, ze słońcem, z zielonymi drzewami, zapachem kwitnących lip i chłodem rzeki. To biegnąca na Zachód ulica Sobieskiego”. Jeżeli ktoś ma ochotę dać ponieść się wspomnieniom bez cliwego sentymentalizmu – polecam miejsca bliskie nam uczuciowo, uchwycone w sposób doskonały przez autora. Ulica Sobieskiego prowadzi nad Sołę, która niejednokrotnie dawała o sobie znać. Tak stało się i w roku 1997. Po 10 latach Roman Olejarz zdaje dokładną relację z dramatycznych wydarzeń, kiedy to woda wygrała z człowiekiem i dokonała wielu szkód w Kętach i gminie.

Rok 2007 ogłoszony został przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Rokiem Stanisława Wyspiańskiego, zmarłego przed stu laty „wybitnego malarza, pisarza (...), rysownika, tłumacza literatury obcej, twórcy polskiego teatru monumentalnego i inscenizatora teatralnego, adaptatora tekstów dla teatru i genialnego wizjonera (...). Był jednym z pierwszych artystów w Europie, który uprawiał różne rodzaje sztuk (...). Cechowała go niezwykła intensywność i żarliwość twórcza, która wyrastała z jego niewyczerpanych pomysłów i idei”. Postać młodopolskiego piewcy geniuszu Stwórca, człowieka i artysty, przełamującego konwencje artystyczne (m.in. w pracach w kościele ojców franciszkanów w Krakowie) przybliży czytelnikom ks. Władysław Gasidło.

Stanisława Wyspiańskiego jako dramaturga, próbującego uwolnić się z płytkości i powierzchowności sądów na swój temat, przedstawia Halina Kajta w pracy „Między teatrem, a życiem na przykładzie <Wyzwolenia>”: „Gdyby nie Wesele i dyskusje, jakie wywołało, nie byłoby Wyzwolenia. Nie powstałaby sztuka, która najsurowiej, po wyspiańsku, rozlicza nas, Polaków, z romantyczną mitologią i wskazuje, jak głęboko w niej tkwimy i jak bardzo zniewala ona naszą świadomość”.

Artykuły poświęcone rocznicom i jubileuszom znajdziemy w kolejnym cyklu rocznika. O setnej rocznicy najstarszej szkoły średniej w Kętach przy ul. Kościuszki przeczytamy w refleksjach Krystyny Bylicy i Joanny Sprężyny. 30-lecie Domu Kultury „Z zachętą do uczestnictwa w kulturze” przedstawia Grażyna Bułka. „Z tradycją w nowe czasy” zaprasza Zbigniew Matejko, przypominając wielowiekowe korzenie kęckiego rzemiosła. Natomiast Krystyna Kusak poświęca swój szkic

60. rocznicy istnienia w Kętach Banku Spółdzielczego. O „Zakładzie, który zmienił rytm życia miasta”, czyli Grupie Kęty S.A piszą Roman Bałaj i Zbigniew Paruch.

Cykl W Towarzystwie Miłośników Kęt otwiera przewodnicząca Irena Drożdżik. Tym razem podziękowania - dla twórców „Almanachu Kęckiego”, ale też wszystkich sympatyków idei regionalizmu, potrafiących docenić sens pracy w tym kierunku. Roman Bałaj i Władysław Surówka przekazują dane o renowacji i konserwacji pomnika nagrobnej rodziny Jacobich na zabytkowym cmentarzu w Kętach.

W Tematach nieobejrzanych znajdziemy się w klimacie Kawiarenki Literackiej dzięki Barbarze Kaczmarczyk. Spotkania w bibliotece w Kętach odbywają się od 2005 r. i przyciągają osoby w różnym wieku. W poetyckich strofach znanych poetów i poprzez własne próby literackie szukają szczęścia, dobra, prawdy.

Mariusz Ślosarczyk z ironią i dowcipem rozprawia się z „nową” psychologią bez emocji, opartą na „sztuce manipulacji” w tym „pozytywnego myślenia”. To trzeba przeczytać, aby nie dać się zwariować!

Mateusz Gasiński pochyla się nad trudnym problemem trudnych wyborów młodych ludzi, którzy próbując szukać szczęścia za granicą, skazani są na walkę o godność własnego życia.

W szkicu Aliny Nowak nawarstwiają się obrazy Warszawy, twarze ludzi, echa lektur, rozmów, zmienne nastroje i tonacje barw jednego roku.

W podróz sentymentalną w kłębach pary zaprasza Zbigniew Matejko. Po ponad 20-letniej przerwie na stację w Kętach wjechał parowóz z zabytkowymi wagonami.

I tak pojedziemy w dalszą podróz, nie tylko w przeszłość, w następnych numerach „Almanachu Kęckiego”. Jak na rocznik przystało, publikację zamyka Kronika, zawierająca najważniejsze wydarzenia z życia miasta i gminy od czerwca 2006 roku do maja 2007 roku.

Zachęcamy wszystkich kęczan i sympatyków naszego miasta do sięgnięcia po nowy numer „Almanachu Kęckiego”, w którego „idei wydawniczej (...) mieści się pielęgnowanie dobrej pamięci o ludziach, zdarzeniach i wielowiekowej historii małopolskich Kęt (...)” – pisze Do Czytelników redaktor naczelny Irena Drożdżik.

Barbara Brzuska

Irena Drożdżik

Nam trzeba wzmacniać przywiązanie do ojczystych stron (cz. I)

Jest druga połowa sierpnia. Wyraźnie kończą się wakacje. W sobotnie letnie popołudnie idziemy przez park dra Dziewońskiego w kierunku odnawianego mostu na Sole.

Rozmowa ze Znajomą skupia się na wspomnieniach tej pory roku w Kętach widzianej w przypomnieniach dawnych powrotów z wakacji.



fol. Michał Brzuszka

Przy kortach tenisowych trwa już sportowy ruch. W parkowej alei, na którą wchodzimy niejako zaproszeni ocienionym skłonem pochylonej wierzby, pełno młodych ludzi. Grupami skupieni wokół szerokich siedzisk - widać mają sobie wiele do powiedzenia. Urodziwi, schludni, słuchający siebie w rozmowie, nie przekrzykują się nawzajem. Spotkali się przecież znowu razem po wakacyjnej przerwie.

Za zakrętem drogi, na parkowej ścieżce mocno nagrzaną całodziwnym słońcem niczym na bieszczadzkiej połoninie, siedzi młody człowiek. Z jego plecaka, na którym się wspiera, wydobywa się przyciszona muzyka. To pewnie radio pomysłowo upchane w podręcznym bagażu. W swobodnych, wakacyjnych pozach ci młodzi tworzą sympatyczną scenę rodzajową. Pewnie studenci - myślę.

Siedząca wśród nich młoda dziewczyna poznaje nas i... pozdrawia.

To miłe, wyjątkowo miłe, jak podbudowa mojej obserwacji, że taki typ młodzieży też zjeżdża do Kęt i bezbłędnie odkrywa zalety parku miejskiego.

Zastanawiam się tylko, i pewnie nie tylko ja, dlaczego w tej części miasta, wyraźnie przeciw spacerowej, np. na końcu parku, przed Solą nie ma już jakiejś sezonowej, plenerowej kawiarni, być może z przenośnymi ławami i parasolami, na pewno z chłodnymi napojami i gałkami lodów. Taki luksus byłby „na studencką kieszeń” i przyjemność odprężającej rozmowy. I byłoby to przyjazne, miłe dla mieszkańców i odwiedzających ich gości. Taki cykliczny sezon w Kętach, w porze nasilonych spacerów, corocznie, np. od 15 sierpnia do 15

września, koło mostu, nad Solą.

Pewnie od przyszłego roku ożywią się tego typu działania, bo z nowego mostu na Sole i przypuszczalnie nowocześniejszych balustrad częściej się będzie chciało patrzeć na zakole rzeki i góry w tle.

Odkryjemy pewnie na nowo letniskową urodę Podlesia i przez pokolenia wytyczony szlak spacerów na Złotą Górkę.

A swoją drogą, też z tym miastem łączy

„rzecz mała
uczniowska czapka
co w deszcz pachniała
lakierowanym daszkiem
zapach młodości”

- podpowiada i wspomnienie, i ten jakoś podświadomie nasuwający się wiersz.



Namalowany na desce olejny obraz jest wczesnym dziełem znanego w artystycznym środowisku Podbeskidzia malarza rodem z Kęt, Zbigniewa Bielewicza. Sygnaturę twórcy oraz datę „34” widzimy w lewym dolnym rogu.

Artysta z kronikarską wrażliwością przedstawił północną pierzeję Rynku. Ukazana została z perspektywy ptaka i na wprost, tak, jakbyśmy patrzyli z okien naprzeciwległych budynków. Dzięki takiemu ujęciu uzyskał interesujący pasowy układ kompozycyjny, a jednocześnie możliwość drobiazgowego przedstawienia tej strony rynku.

Obraz Bielewicza jest zatem niezwykle interesującym źródłem ikonograficznym. Na pierwszy rzut oka znający kęcki rynek nie będą specjalnie zaskoczeni. Właściwie niewiele zmieniło się w tej jego części od roku 1934. Spośród siedmiu kamienic dwie zyskały kolejne piętra i nowe

zwieńczenia. Wówczas ponad półokrągłym przyczółkiem „piątki” oglądać można było ukoronowany sygnaturką dach kościoła świętych Małgorzaty i Katarzyny, a parterowa „siódemka” tworzyła szczyrbę w równiutkiej linii dachów, eksponując dostojny biały gmach magistratu.

Nie ma niespodzianki, gdy spojrzymy na lewo: róg ulicy Mickiewicza jakby wyjęty ze współczesnej pocztówki. Lecz popatrzymy w drugą stronę, na skromny wówczas budynek Sielanki i dalej, na otwierającą się perspektywę drewnianej zabudowy ulicy Wszystkich Świętych, a zobaczymy kawałek dawnych Kęt, po których dziś pozostały jedynie fotografie.

Nie tylko zabudowa, ale i sam rynek pokazuje na obrazie Bielewicza swoją dawną twarz. Na pierwszym planie rysuje się szara płyta pustego placu, położonego znacznie poniżej otaczającej zabudo-

Ze zbiorów Muzeum w Kętach

Rynek Zbigniewa Bielewicza

Wśród licznych nowych nabytków Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach jeden zasługuje na szczególną uwagę. Mowa tu o niewielkim obrazku, znajdującym się na ekspozycji artystycznej, przedstawiającym północną pierzeję rynku miasteczka nad Solą.

wy, z którą łączy się pochyłymi rampami. Przez jej środek, na ukos: z Krakowa do Oświęcimia, biegnie droga. Przy niej z lewej studnia miejska i fragment łańcucha ogradzającego statuetkę św. Jana.

Lecz dzieło Bielewicza to nie tylko kronikarski zapis. Jest także ten obraz zapowiedzią znakomitego rozkwitu twórczości artysty rodem z Kęt. Mimo niewielkich rozmiarów, zwraca uwagę swobodą pędzla, kolorystycznym wyrefinowaniem i lśniącym światłocieniem, widocznym szczególnie w partiach bladego, różowo-błękitnego nieba oraz w nostalgicznym dziś dla nas sztafazu: postaciach naszkicowanych zaledwie grubymi pociągnięciami pędzla, wozach ze słomą, bryczkach.

Joanna Kłęczar

Wspomnienie o Władysławie Tobiasiewiczzu

W numerze „Kęczanina” 1 z 2005 roku Koło Kombatantów RP i Więźniów Politycznych w Kętach zwróciło się do Czytelników z prośbą o informacje dotyczące m.in. oficerów Wojska Polskiego pochodzących z Kęt i okolicy, a więzionych w czasie wojny przez sowieckie NKWD.

Wiadomości, jakie w ograniczonym zakresie posiadam dotyczą emerytowanego ppłk. Wojska Polskiego, Władysława Tobiasiewicza, syna Franciszka i Agnieszki, urodzonego w Kętach 20 czerwca 1886 roku, a zamieszkałego w domu rodzinnym położonym przy ulicy Krakowskiej 135, przemiennie 38 (mieszczącym się naprzeciwko tzw. kamienicy Foxa, w której obecnie znajduje się siedziba policji).

Nazwisko Władysława Foksiewiczza zostało po wojnie, z inicjatywy prof. Feliksa Dyczkowskiego, umieszczone na tablicy położonej na ścianie kościoła parafialnego w Kętach, a dokumentującej nazwiska ofiar II wojny światowej pochodzących z Kęt. Informacje w tym zakresie mam od Maryli i Władysława Surówków, tj. córki i zięcia Feliksa Dyczkowskiego.

Moja wiedza na temat wspomnianego Władysława pochodzi jedynie od osób trzecich, zwłaszcza od rodziny. Również od wymienionych uzyskałem zdjęcie, na którym można zobaczyć Władysława Tobiasiewicza w otoczeniu braci: księdza Jana Kantego Tobiasiewicza i późniejszego ppłk. Wojska Polskiego Antoniego Tobiasiewicza (mężczyzna w okularach).

Władysław Tobiasiewicz to brat mojej babki, Franciszki z Tobiasiewiczów Fedorowskiej, również urodzonej w Kętach, która wyszła za mąż za kupca ze Stanisławowa (miasto wojewódzkie w dawnej Małopolsce Wschodniej, obecnie Zachodnia Ukraina) – Adolfa Fedorowskiego. To również brat Rozalii z Tobiasiewiczów Dyczkowskiej, matki prof. Feliksa Dyczkowskiego i Agnieszki z Tobiasiewiczów Dyczkowskiej, a także Marii z Tobiasiewiczów Raczkowskiej.

Od syna Antoniego Tobiasiewicza – Tadeusza mieszkającego w Wielkiej Brytanii – wiem, że Władysław brał udział w wojnie światowej, w walkach na froncie włoskim. Nie jest mi znany przebieg jego dalszej służby wojskowej, ale wiem, że ożenił się w Stanisławowie z Zofią ze Stefańskich.

Po wkroczeniu do Stanisławowa wojsk sowieckich 17 września 1939 roku Władysław został aresztowany przez tajną policję (NKWD), a jego żonę wywieziono – tak jak wielu Polaków – z walizką w rękę do Kazachstanu. Zesłanie przeżyła, a po wojnie wróciła do Polski i zamieszkała u swoich krewnych w Krakowie, a następnie w Kętach, w domu rodzinnym męża. Po śmierci została pochowana na cmentarzu w Kętach, w skromnym grobie, tak skromnym jak jej powojenne życie.

Usiłując się dowiedzieć czegoś – zresztą do tej pory bezskutecznie – o dalszych losach mojego ojca, również zawodowego wojskowego aresztowanego w Stanisławowie przez Sowietów, zainteresowałem się dalszym losem Władysława.

Początkowo starania te nie dawały żadnych rezultatów. Dopiero tzw. ukraiński ślad Katynia (rozstrzeliwania pod Charkowem



i Kijowem, i chyba także w tych miastach) oraz uzyskanie dokumentów z Kijowa spowodowało, że zarówno IPN, jak i Muzeum Katyńskie Oddział Muzeum WP udzieliły mi pożądaných odpowiedzi. Wynikało z nich, że Władysław Tobiasiewicz, syn Franciszka, podpułkownik piechoty, po pobycie w więzieniu w Stanisławowie został przeniesiony 18 kwietnia 1940 roku więzienia w Żytomierzu, a następnie prawdopodobnie jesienią tego roku rozstrzelany pod Charkowem. Na liście rozstrzelanych figuruje pod numerem 64/2 pozycja 2945. Co oznaczają te numeru, nie wiadomo.

Niejako na marginesie tego, co przedstawiłem, chciałbym zwrócić się z prośbą do Czytelników „Kęczanina”. Otóż mieszkając w Stanisławowie do połowy 1945 roku, stałe spotykałem się z takimi nazwiskami jak Zajączek, Stafiński, Dziwlik, Chabowski, Drabczyński. Są to nazwiska z Kęt, a więc domyślałem się, że rodziny te – tak jak moja babka, przyjechały z Kęt do Stanisławowa kierowane względami rodzinnymi lub ekonomicznymi. Być może ich potomkowie, którzy mogli powrócić do Kęt, mają jakieś informacje na temat siostry Władysława Tobiasiewicza – Marii z Tobiasiewiczów Raczkowskiej. Mam nadzieję, że Władysław – niejako symbolicznie – wybaczy mi, że wykorzystuję to, co napisałem o nim do innych celów.

Tadeusz Lewicki

Na tropie błędu

Pragniemy zachęcić kęczan do walki z błędami językowymi pojawiającymi się w tekstach informacyjnych wywieszonych w witrynach sklepów, w kartach dań restauracyjnych, reklamach, artykułach prasowych, wypowiedziach radiowych i telewizyjnych itd.

Ćwiczmy dobre nawyki. Reagujmy na błędy. Sięgajmy po słowniki i w ten sposób uczmy się poprawnej mowy.

Redakcja

Zenek: Anka, zgaduj-zgadula, kto jest autorem neologizmu „schłodli”? Słowo zostało użyte w zdaniu: „skoczkowie na górze schłodli”.

Ania: To już dziwoląg językowy. Dedukuję, użył go jakiś trener skoczków narciarskich.

Z: Obecny nie mógł, bo nie mówi po polsku.

A: Ale za to mógł go użyć dyrektor Apoloniusz.

Z: Wygrałaś, jego autorem jest pan Tajner.

A: Powinien powiedzieć: skoczkowie zmarzli, byli zziębnięci.

Z: Albo zwyczajnie: było im zimno.

A: Było im zimno, bo chłodził ich przejmujący, przenikliwy wiatr.

Z: Jest takie powiedzenie: głodno i chłodno.

A: No tak, już Hipokrates zauważył, że o głodzie pracować nie wypada.

Z: Myślisz, że „schłodli”, bo byli głodni?

A: Tak anemicznie skaczą, że może w tym coś jest.

MaK

Maria Kubiczek

Kochana Pani Profesor!

Nie są pozbawione sensu słowa z piosenki Golców: „Gdy widzę słodycze, to kwicę...”. Dzieci z natury uwielbiają wszystko, co słodkie, więc niczym się nie wyróżniałam z grona rówieśników, no chyba tylko tym, że lubiłam niektóre słodycze, bo miałam wyrafinowany, specyficzny gust. Dzięki temu odkrywałam mnóstwo inspiracji dla zmysłów wzroku, smaku i powonienia. Miejszem tychże inspiracji-fascynacji był sklepik-kiosk, Państwa Dybałów, mieszczący się w rogu ulic Sobieskiego oraz Żwirki i Wigury. Do tego kiosku w latach sześćdziesiątych XX wieku biegali prawie wszyscy uczniowie z trzech szkół mieszczących się w obecnej Szkole Podstawowej nr 1. Biegali przede wszystkim po bułki z kielbasą, mortadelą lub parówką, z dżemem i pasztetową. Mnie nie interesowały bułki, ja chodziłam do Dybałów pomaszkieć.

Na zdjęciu pani Lidzia Dybałowa z Hanią Franuszkiewicz



Gdy przekraczałam próg tego małego sklepiku, mój nos robił się wielki jak balon, drgały nozdrza od wspaniałych zapachów słodczy, które to zapachy wydobywały się z pudełek ustawionych na półkach, a były owe słodycze w większości bez opakowania. Ciekła mi natychmiast z ust ślinka, a wzrok zatrzymywał się w pierwszej kolejności na rumówkach, delikatnych półkolach z masy cukrowej koloru różowego, wypełnionych najprawdziwszym 40-procentowym rumem. Kosztowała ta jedna rumówka 30 groszy. Uderzała do głowy 8-10 letniego dziecka z szybkością błyskawicy, rozpływała się w ustach ciepłym rumowego smaku, a zapach łechtł nozdrza i pobudzał mózg do wydzielania serotoniny, bo oczy, jak mawiała babcia Aniela, zachodziły bzdziną, to znaczy mgłą rozkoszy. Wtedy już wiedziałam, co znaczy stwierdzenie „siódme niebo”. Znajdowałam się w siódmym niebie zawsze wtedy, gdy przekraczałam próg kiosku Państwa Dybałów. Byłam wolna, a ta wolność była życiem, życiem przyjemnym. Goethe kiedyś powiedział: „Wolność jest jak życie, zasługuje na nie ten, kto je zdobywa”. Ja zdobywałam, zdobywałam to życie poprzez coraz to nowe doznania słodczowe. Poza rumówkami wspaniale rozgrzewał imbir, kremowe prostokąty półcentymetrowej grubości z żyłkami brązowymi miały cierpkawy smak, pałący, kwaśnawy, ale bardzo odkrywczy. Godne uwagi były też czerwone lizaki o kształtach kogucików, kurek, zajączków i misi produkowane z palonego cukru, barwione na czerwony kolor. Zabarwienie lizaków zostawiało trwałe ślady na wargach i pod nosem, zdradzając w ten sposób ewidentną naturę łasucha. Jeszcze niezwykle świeże misie i piłeczki andrutowe wypełniane białą lub różową pianą z

białek jedzone w pośpiechu zostawiały białe wąsy i białe linie w kącikach ust.

Lubiłam chodzić do kiosku Państwa Dybałów czasem trzy razy dziennie, bo sprzedawcy różnili się zdecydowanie od innych adeptów tej sztuki. Mówili piękną polszczyzną, a Pani Lidzia miała zupełnie inną melodykę zdania, charakteryzował ją taki zaśpiew z aktorskim „f” i dźwięcznym „h”. Słuchałam jej głosu z dużą przyjemnością. Lubiłam też na nią patrzeć, bo była kobietą postawną, ładną, zawsze zadbaną i elegancką. Jej mąż, Pan Alojz był mężczyzną wesołym z poczuciem humoru i umiał rozmawiać z dziećmi. Później dowiedziałam się, że Pani Lidzia pochodziła z Lidy, kraju Giedymina, Olgierda, Jagiełły i Witolda, onegdaj księstwa lidzkiego, później Wielkiego Księstwa Litewskiego, obecnie Lida mieści się w granicach zachodniej Białorusi. Stąd i ta piękna melodyka mowy Pani Lidzi. W Lidzie musiały żyć same piękne kobiety, bo moja idolka z lat młodzieńczych Pola Raksa, serialowa Marusia też urodziła się w Lidzie. Nie ma już kiosku Dybałów, nie żyje Pan Alojz, Pani Lidzi towarzyszy wierny przyjaciel pies, traktowany jak członek rodziny. Nie ma też rumówek! Nie zastąpiła ich żadna słodycz z całej gamy dostępnej na współczesnym rynku. Receptory smaku i powonienia stępiły się przez lata i serotoniny też jakby mniej w organizmie i tylko przez różowe okulary spoglądałam na słodycze, a oczy nie płoną jak „świce” i nie „kwice”!

Bardzo mi brakuje tych niepowtarzalnych doznań, Pani Profesor!

Wera

SZUKAM SŁOWA

Laureatka I miejsca w kat pow. 21 lat:

Irena Kaczmarczyk z Krakowa, językoznawca,

godło „Wiatr”.

Po burzy

znów słowa trzymają się za ręce

znów ręce idą razem na spacer



Teresa Kotlarczyk w DK

Dom Kultury w Kętach zaprasza na cykl spotkań z filmami Teresy Kotlarczyk. Okazją do tego będą Filmowe Poniedziałki. Filmy tej reżyserki zasługują na przypomnienie i przybliżenie ich szerszej widowni, ponieważ pani Teresa związana jest z gminą Kęty – pochodzi z Łęk i tu spędziła część swego życia.

Dom Kultury wyświetli trzy filmy: 17 września o godz. 18 zobaczymy „Zakład” (akcja toczy się w zamkniętej rzeczywistości zakładu poprawczego dla chłopców, gdzie wkracza młoda reporterka Magda szukająca „prawdy o człowieku w ekstremalnych warunkach”. Jej obecność powoduje komplikacje, prowokuje napięcia i zaostrza konflikty).

Kolejną propozycją z cyklu będzie film „Odwiedz mnie we śnie”, który zobaczymy 8 października. Całość zakończy projekcja słynnego „Prymasa. Trzy lata z tysiąca” oraz spotkanie z panią Teresą Kotlarczyk! Serdecznie zapraszamy!

DK

Pożegnanie wakacji z filmem

Kino plenerowe to sprawdzona forma rozrywki na całym świecie. Dlatego w ostatni wieczór wakacji - 31.08.07- Dom Kultury w Kętach zaprosił miłośników dobrej rozrywki do obejrzenia filmu w kinie „pod chmurką”.

Po godz. 20.30 licznie zgromadzona publiczność obejrzała dwie komedie duetu reżyserów Andrzeja Saramonowicza i Tomasza Koneckiego: „Testosteron” i „Ciało”.

Wieczór z polską komedią odbył się dzięki sponsorom:

Betoniarnia Danuta Kuglin w Nowej Wsi
P.P.H.U „Haczek” w Kętach
Hurtownia Zniczy „Temag” w Bulowicach
„Iskierka” Produkcja Artykułów Sportowych w Kętach
Firma „FinishA” w Kętach.

Serdecznie dziękujemy za wsparcie naszego projektu! **DK Kęty**

Patriotyczny przegląd

Dom Kultury w Kętach zaprasza do udziału w IV Przeglądzie Piosenki Patriotycznej Kęty 2007. Impreza odbędzie się 6 listopada, o godz. 11 w Sali widowiskowej DK.

Przegląd ma na celu popularyzację pieśni patriotycznej i historycznej, prezentację twórczości artystycznej młodzieży oraz zainteresowanie młodzieży historią związaną z odzyskaniem przez Polskę niepodległości. Organizatorzy zapraszają zespoły wokalne i chóry działające w szkołach podstawowych, gimnazjach, ośrodkach kultury i parafiach. Uczniowie klas V i VI szkół podstawowych oraz gimnazjaliści mogą startować w dwóch kategoriach: chóry i zespoły wokalne. W przeglądzie nie mogą brać udziału wykonawcy indywidualni.

Uczestnicy powinni przygotować po dwa utwory i przysłać kartę uczestnictwa do dnia 15.10.2007 na adres organizatora.

Szczegółowych informacji udziela Marta Mydlarz – Dział Programowo-Animacyjny DK (tel. 0-33/ 844-86-77).

(kan)

KANTKI na drewnianym szlaku

Wakacyjny program projektu KANTKI wypełniły przede wszystkim trzy wycieczki Szlakami Architektury Drewnianej Małopolski. W wyprawach zazwyczaj uczestniczyło około 30 osób chcących wśród zapachu starego drewna we wnętrzu kościołów odnaleźć ciszę oraz tchnienie dawnych czasów. Zwiedzanie ułatwiały barwne opowieści przewodniczek: Katarzyny Jamróz i Marii Biel-Pająk.



Podczas całego cyklu wycieczek odwiedziliśmy przepiękne drewniane kościółki w Nidku, Bobrku, Krzęcinie, Lachowicach, Radoczy, Tłuczaniu, Marcyporębie, Sosnowicach i Woźnikach. Natomiast zrekonstruowane wnętrza i sprzęty użytkowe w skansenach w Wygiełzowie, Zubrzycy i Zawoji pozwoliły nam na wyobrażenie sobie sposobu życia w dawnych czasach. Podziwialiśmy także całe kompleksy drewnianych zabudowań: zabytkowe rynki w Lanckoronie i Alwernii oraz słynną zabytkową karczmę „Rzym” w Suchej Beskidzkiej.

Obiekty, które zwiedziliśmy są jedynie małym fragmentem całego Szlaku Architektury Drewnianej Małopolski, który obejmuje 237 zespołów architektonicznych - od kościołów, cerkwi, kaplic, dzwonnicy, po spichlerze, wiejskie chałupy i szlacheckie dwory. Bogactwo kultury i sztuki ludowej małopolskiej ziemi nie ma sobie równych na terenie Polski, dlatego warto się ruszyć z domu i z nią zapoznać, wszak KAŻdemu Należy się Trochę Kulturalnej Inicjatywy!

DK

Sezon 2007/2008 w Domu Kultury

Po przerwie wakacyjnej Dom Kultury rozpoczyna sezon nieco później niż zwykle, ale z nowymi propozycjami i w odnowionym budynku.

Tegoroczna oferta Domu Kultury zawiera propozycje znane i lubiane, jak choćby: kursy tańca, języka angielskiego, rytmikę, aerobik, szkołę instrumentalną (keyboard, pianino, akordeon, gitara klasyczna), warsztaty ceramiczne, czy sekcję modelarską. Nie zabraknie zajęć dla członków Grupy Teatralnej „Bajdurki” czy Zespołu Pieśni Tańca „Małe Kęty”, Zespołu Pieśni i Tańca „Kęty-Cepelia” i Klubu Tańca Towarzyskiego „Ragtime”. Nowościami w ofercie są zajęcia jogi oraz dodatkowe. Wprowadziliśmy także warsztaty wokalne, na których można pracować nad głosem i przygotować się do występów. W podobnej formie utrzymane są też warsztaty teatralne uczące poprawnej recytacji zapewniającej sukces na wszelakich konkursach.

Niektóre zajęcia zmieniły też w tym roku swą formułę. Do sekcji szachów włączone zostały również gry myślowe, a z warsztatów plastycznych dla dzieci wyodrębniła się sekcja plastyczna przeznaczona dla dzieci starszych i młodzieży.

Ze względu na trwający jeszcze remont wszystkie zajęcia rozpoczną się w październiku, jednak w znacznie lepszych i bardziej komfortowych warunkach.

W naszej ofercie znajdują się także zajęcia w ramach kontynuowanego projektu KANTKI. Skierowane są one do osób dysponujących przede wszystkim czasem i chęcią jego aktywnego spożytkowania. Obejmują spotkania z muzyką, teatrem, filmem, malarstwem, wieczory autorskie i wycieczki krajoznawcze. Chcemy zachęcić do rozmów i wymiany poglądów, twórczego działania, inicjatywy oraz rozwoju zainteresowań. Przecież KAŻdemu Należy się Trochę Kulturalnej Inicjatywy!

LABIRYNT to z kolei otwarte i bezpłatne, cotygodniowe zajęcia popołudniowe dla dzieci ze szkół podstawowych i gimnazjów. Wypełniają je ciekawostki, quizy, spotkania z ciekawymi ludźmi, pasjonatami, przedstawicielami różnych zawodów, wiadomości o polskich obrzędach, tradycjach i zwyczajach świątecznych, zabawy integracyjne, ruchowe i parateatralne.

Zapraszamy do Domu Kultury i zachęcamy do skorzystania z naszej oferty!

DK

Wspomnienia z Wakacyjnej Akademii Przygód – projektu dofinansowanego ze środków gminy Kęty



Wrzesień to dla młodych ludzi przede wszystkim początek szkoły i związane z tym zakupy podręczników, potrzebnych przyborów i innych rzeczy. Jakby tego organizacyjnego zamieszania było mało, trzeba też przyzwyczaić się do uczniowskich obowiązków i zaprzęgnąć rozleniwione umysł i ciało do pracy. W takim momencie szczególnie chętnie wraca się myślami do wakacyjnych miesięcy...

Wśród wspomnień znajdują się zapewne i te pozostałe po naszej Wakacyjnej Akademii Przygód. Być może są to wędrówki górkimi szlakami i szaleństwa na torze saneczkowym na Czantorii. Mogą to także być muzea i wystawy przenoszące w przeszłość, jak Chałupa Szatkowskich w Górkach Wielkich, Chlebowa Chata, gdzie wypiekaliśmy podpiomyki, szlak tradycyjnego rzemiosła, zamki i pałace. A może tak niecodzienne i ciekawe rzeczy, jak choćby posąg Adama Małysza z białej czekolady podziwiany w Wiśle lub spotkanie z kapitanem Żeglugi Morskiej – Stanisławem Zuberem – i przywiezione przez niego pamiątki oraz najsłynniejsze budowle świata w Parku Miniatur w Inwałdzie? Wiadomości zdobyte podczas wizyt w gospodarstwach hodowli ryb i pszczół były równie cenne jak wspomnienia. Zająć i atrakcji było bez liku.

Zrealizowanie tak bogatego programu Wakacyjnej Akademii Przygód i miłe wspomnienia jej uczestników nie byłyby możliwe bez finansowego wsparcia gminy Kęty, za co ogromnie dziękujemy.

DK Kęty



Dom Kultury w Kętach

32-650 Kęty, ul. Żwirki i Wigury 2a
tel. (033) 844-86-70, fax. (033) 84527-10,
www.dk-kety.com.pl, e-mail: dk@dk-kety.com.pl

PROPONUJE KURSY

2007/2008

JĘZYKA ANGIELSKIEGO
(grupy wiekowe o różnym stopniu zaawansowania)

TAŃCA TOWARZYSKIEGO
(dzieci , młodzież i dorośli - III stopnie)

AEROBIC
(młodzież i dorośli)

JOGA
(młodzież i dorośli)

RYTMIKA
(dzieci 3-7 lat)

ZAPISY I INFORMACJE W DOMU KULTURY, POK.NR4 (PARTER)



Dom Kultury w Kętach

32-650 Kęty, ul. Żwirki i Wigury 2a
tel. (033) 844-86-70, fax. (033) 84527-10,
www.dk-kety.com.pl, e-mail: dk@dk-kety.com.pl



ZAPRASZA DZIECI I MŁODZIEŻ W ROKU SZKOLNYM 2007/2008

DO ZESPOŁÓW:

- ZESPOŁU PIEŚNI I TAŃCA „ MAŁE KĘTY ”
- DZIECIĘCEJ GRUPY TEATRALNEJ „BAJDURKI”
- KLUBU TAŃCA TOWARZYSKIEGO „ RAGTIME ”



DO SEKCJI:

- PLASTYCZNEJ
- SZACHOWEJ
- MODELARSKIEJ



NA WARSZTATY:

- PLASTYCZNE
- WOKALNE
- TEATRALNE
- CERAMIKI



DO SZKÓŁKI

INSTRUMENTALNEJ:

- GITARA
- KEYBOARD
- PIANINO - AKORDEON
- GITARA ELEKTRYCZNA



ZAPISY I INFORMACJE W DOMU KULTURY, POK.NR4.(PARTER)

W brzozach, w topolach...

Do 6 października prezentujemy w Czytelni książek i czasopism wystawę fotografii Celiny i Cezarego Rybarczyka oraz Teresy Ziembickiej. Cała trójka: mama, syn i babcia są laureatami konkursu Amatorskiej Twórczości Artystycznej.



Cezary Rybarczyk zajął w konkursie I miejsce w grupie wiekowej do lat 15. Przedstawił na fotografiach swoją młodszą siostrę w ogrodzie, domu, na łące oraz uchwycił na jej twarzyczce dziecięce przeżycia, smutek i zamyślenie, beztroskę i radość. Portrety dziewczynki, wykonane w kolorze sepii, są pełne dziecięcego uroku.

Panie Celina i Teresa (wyróżnienie w konkursie) sfotografowały dwie pory doby: dzień i noc oraz towarzyszące im słońce i księżyc. Zdjęcia pani Celiny to interesujące impresje na temat słońca, które wznosi się nad górami, odbija się w stawie, w jeziorze, w kałuży, rozświetla liście brzoź i topoli, zagląda przez koronkę okiennej firanki.

Natomiast pani Teresa pokazała świat nocą, dyskretnie podświetlony blaskiem księżycy i światłem latarni.

**Informacje GBP
opracowała: K. K.**

Psallite Deo

Dom Kultury w Kętach zaprasza na X OGÓLNOPOLSKI FESTIWAL PIOSENKI RELIGIJNEJ „PSALLITE DEO” KĘTY 2007.

Impreza odbędzie się 17 listopada, a ma na celu głównie prezentację umiejętności i dorobku artystycznego wykonawców dziecięcych i młodzieżowych. Zgłoszenia (karty i nagrania) prosimy przesyłać do 19 października na adres Domu Kultury z dopiskiem „PSALLITE DEO”.

Wakacje w kęckiej bibliotece

Podczas letniego wypoczynku w bibliotece często słychać było beztroski śmiech dzieci, które chętnie przychodziły na codzienne zajęcia czytelniczo-animacyjne. Bajkowe historyjki czytane przez bibliotekarkę uczyły i bawiły.



Opowieść o złotym promyczku, który otrzymał od słońca dar życia i wykorzystał go do niesienia pomocy innym, przekonała, że warto dawać ludziom radość, bo dobre uczynki wracają do nas ze zdwojoną siłą. Słoneczne nastroje dzieci ćwiczyły podczas pracy nad wyklejanką – pocieszaną.

Inne ze spotkań, które upłynęło pod hasłem wielkich przebieżanek przed balem u bogatego biznesmena, utwierdziło uczestników w przekonaniu, że zawsze i wszędzie winni być sobą. Udawanie kogoś innego zazwyczaj przynosi odwrotne od oczekiwanych skutki.

Dzieci poznały też historię świerszcza, który nie robił żadnych zapasów na zimę, tylko cały czas grał na skrzydłach. Leśne stworzenia bardzo cieszyły się z jego pięknej muzyki i tańczyły wesoło, ale gdy trzeba było pomóc mu przetrwać mroźną zimę, przyjaciele rozpierzchli się na wszystkie strony. Jednak znalazł się mały krecik, który otoczył świerszcza opieką. Morał bajki podpowiedział, że są wokół słabi i smutni ludzie, którym uratować życie może pomoc i życzliwość innych.

Mały, wiecznie zapracowany Leon, któremu na nic nie starczało czasu, nauczył dzieci sztuki planowania. Na własnym przykładzie przekonał innych, że bałaganiarstwo i same chęci nie wystarczą, by zrobić coś pożytecznego. Jedynie zaplanowanie dnia i sprawne wykonywanie obowiązków sprawi, że można pracować i mieć o wiele więcej czasu na przyjemności.

Była też historyjka o trójce łobuziaków, którzy w dręczeniu kotów znaleźli świetną zabawę. Jednak tajemna przemiana głównego bohatera zabaw w bezdomnego kota szybko uzmysłowiła mu własne okrucieństwo i bezdusność. Po tej nauczce chłopiec postanowił zaopiekować się wszystkimi samotnymi kotami i znaleźć im bezpieczny dom.

Dzieci na papierowych serduszkach rysowały portrety swoich zwierzątek i ozdobiły nimi biblioteczną galerijkę.

Wśród uczestników zajęć ogłoszony został także konkurs na najciekawsze wakacyjne opowiadanie i wiersz. Laureatami konkursu zostali: Marysia Pruszyńska, Zuzia Prochot, Natalia Pawińska i Tomasz Kucha, a wszyscy otrzymali pamiątkowe dyplomy i gadżety.

Ładniejsze wnętrza

Końcem sierpnia wymieniliśmy podłogi, chodniki i firanki na parterze biblioteki, w Oddziale dla dzieci i Czytelni książek i czasopism. Taki sam remont w Wypożyczalni dla dorosłych przeprowadziliśmy kilka miesięcy wcześniej. Dzięki zmianom biblioteka zyskała nowy, ładniejszy wizerunek.

Serdecznie zapraszamy do wyremontowanych wnętrz!

Katalog ONLINE

Strona internetowa biblioteki wzbogaciła się o „Elektroniczny Katalog” w systemie LIBRA 2000, który jest źródłem informacji dla czytelników.

Dzięki niemu każda osoba mająca w domu internet może znaleźć w kęckiej bibliotece szukaną książkę, sprawdzić, czy jest dostępna, a nawet ją zarezerwować. Ponadto może przejrzeć swoją kartę czytelniczą z wypożyczonymi książkami (aby aktywować swoje internetowe konto, należy zgłosić się w bibliotece wraz z dokumentem potwierdzającym tożsamość i ustalić hasło dostępu).

Dokładny opis obsługi katalogu znajduje się na stronie www.biblioteka.kety.pl w menu Katalog ONLINE.

Uruchomienie na stronie internetowej katalogu jest następstwem ukończonej komputeryzacji zbiorów biblioteki.

Dodatkowo na czytelników czekają stanowiska komputerowe w Wypożyczalni dla dorosłych, Oddziale dla dzieci i Czytelnii książek i czasopism. Czytelnicy mogą na miejscu korzystać z katalogu ONLINE i oraz poszukiwać niezbędnych informacji w internecie. Usługa jest bezpłatna, jedyny warunek, to zapoznanie się z regulaminem korzystania z Internetu.



Stanowisko dla czytelników w czytelni.

Dzień dobry książko!

W nowym roku szkolnym wypada przywitać się nie tylko ze szkołą, ale i z biblioteką. Zapraszamy dzieci i młodzież do kęckiej księżnicy, przygotowaliśmy wiele atrakcji, które urozmaicą Wam szkolne grafiki. Zachęcamy do udziału w lekcjach bibliotecznych, które możemy organizować w bibliotece lub na życzenie nauczycieli, w szkole. Proponujemy szeroką tematykę zajęć z uwzględnieniem ciekawostek o powstawaniu książki, jej budowie, tradycyjnych i nowoczesnych źródłach informacji, umiejętności ich poszukiwania i pozyskiwania, tworzeniu bibliografii, o korzystaniu z dostępnych katalogów tradycyjnych i elektronicznych, o rodzajach literatury i gustach czytelnicznych.

Do buszowania w świecie dziecięcej literatury zachęcamy młodszych czytelników. Wspólnie będziemy przyswajając sobie przysłowia, poznawać zwyczaje świąteczne, wróżyć z fusów i wosku, witać świętego Mikołaja, czekać na wiosnę, pomagać innym, tańczyć na balach, śmiać się, śpiewać, rysować, wyklejać, wymyślać nieprawdopodobne historyjki, poznawać bajki z innych krajów, słowem świetnie się bawić.

Drodzy przedszkolacy, a na Was czekają niezliczone ilości przepięknych bajek, które koniecznie musicie poznać!

A tych, którzy nie lubią książek, dlatego że ich nie czytają, możemy odwiedzać w szkole i przekonywać, że z książką fajnie spędza się wolny czas. Będziemy opowiadać o fascynujących akcjach, bohaterach, ciekawych epizodach, a wszystko po to, by skusić sceptyków do czytania dla przyjemności.

Klub Moli Książkowych

Tworzymy Klub Moli Książkowych (KMK). Do Klubu zapraszamy młodych pasjonatów, którzy chętnie podyskutują o przeczytanych książkach i podzielą się z innymi swoimi wrażeniami. Na spotkaniach będzie można napisać recenzje lub komentarz do przeczytanej pozycji, ciekawsze z nich umieścimy w widocznym miejscu w bibliotece i opublikujemy na naszej stronie internetowej. Uczestnicy KMK będą mieli okazję poznać nowości wydawnicze, a także zaprezentować próbki swoich zmagani literackich.

Klubowicze będą spotykać się raz w miesiącu. Zapraszamy wszystkich, którzy lubią spędzać czas z dobrą książką.

Tworzymy czytelniczą listę przebojów

Przeczytałeś książkę, która Cię zainteresowała, poprawiła nastrój, pomogła zrozumieć różne trudne sprawy? To poleć ją innym!

Podaj autora i tytuł na kartce, wrzuć ją do kolorowej skrzynki w Oddziale dla dzieci lub te dane prześlij e-mailem na nasz adres: gbpkety@neostrada.pl.

Możesz zgłosić więcej niż jedną książkę. Nie musisz uzasadniać swojego wyboru. Ci, którzy to robią, mogą liczyć na prezentację swej recenzji na naszej stronie internetowej www.biblioteka.kety.pl.

Co miesiąc będziemy publikować listę 10 książek, które polecamy innym. Zachęcamy wszystkich do tworzenia czytelniczej listy przebojów.

Kawiarenka Literacka zaprasza na kolejne spotkanie 27 września o godz. 17.00 w Czytelni książek i czasopism. Tematyka spotkania: „Baśniowość poezji Bolesława Leśmiana”; „Ballada jako środek wyrazu artystycznego. Elementy ballady w utworach uczestników Kawiarenki”; „Ptaków tyle. Zieleni tyle. Lato, zaczekaj chwilę” – literackie wspomnienia z wakacji, swobodne rozmowy przy kawie i herbacie.

Konkurs ATA

Biblioteka ogłasza po raz ósmy konkurs Amatorskiej Twórczości Artystycznej w kategoriach:

Fotografia (3-10 zdjęć); Sztuki plastyczne (techniki dowolne np. malarstwo, grafika, rysunek, techniki mieszane; 1-5 szt.) w trzech grupach wiekowych: grupa I – dzieci (do lat 15); grupa II – młodzież (15 – 21 lat); grupa III – dorośli (powyżej 21 lat).

Proponowane tematy prac: Pamiętajmy o ogrodach, Zaprzyjaźnione zwierzaki, Okiem turysty, Temat dowolny. Termin składania prac: 20.10.2007 r.

Osoby, które chcą wziąć udział w konkursie składają podpisane prace w bibliotece w Kętach. Dane osobowe winny uwzględniać: imię i nazwisko, adres zamieszkania, wiek autora, telefon kontaktowy (w grupie wiekowej do lat 15 również nazwę szkoły).

Prace można przysyłać również pocztą na adres: Gminna Biblioteka Publiczna, ul. Reymonta 2, 32-650 Kęty.

Na laureatów konkursu czekają nagrody książkowe i dyplomy. Prace nagrodzone i wyróżnione będą prezentowane na wystawie w Czytelni biblioteki wg ustalonego harmonogramu.

Udział w konkursie oznacza zgodę autora na publikację swoich danych osobowych i prac na stronie internetowej biblioteki, na wystawie w Czytelni oraz w prasie lokalnej.

Rowerem do Bielan i Łęk

To już trzecia propozycja wycieczki rowerowej szlakami gminy Kęty, którą przygotowaliśmy dla czytelników Kęczanina. Zachęcamy nie tylko do aktywnego wypoczynku, ale także do poznania historii, dzięki której lepiej poznamy okolice i jej tajemnice.

Bielany i Łęki to wioski, które leżą nad rzeką Sołą. Znajdują się na krańcach gminy, ale nie brak w nich ciekawych miejsc i pięknych widoków.

Wycieczkę rozpoczynamy w Kętach, kierując się główną drogą, która prowadzi do Oświęcimia. My jednak zatrzymamy się nieco wcześniej, bowiem skręcimy na ul. Główną w Bielanych, którą dotrzemy prosto na plac św. Macieja Apostoła. Właśnie tam stoi pomnik poświęcony pamięci żołnierzy Armii Krajowej, oddziału Sosenki, którzy nieśli pomoc więźniom obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Następnie kierujemy się na ul. Mostową – to tutaj, przy kościele znajdziemy ogród, w którym można podziwiać m.in. golgotę z kamieni. Kolejnym przystankiem będzie Przystań nad Sołą, w której można się posilić i zatrzymać, by nieco ochłodzić i odpocząć po wysiłku rowerowym.

Potem możemy jeszcze odwiedzić wioskę leżącą obok – czyli Łęki. Znowu musimy wybrać drogę, która prowadzi do Oświęcimia, by następnie w Łękach skręcić na ul. Akacyjną, potem ul. Orzechową i przez ul. Parkową wrócić na główną.

W drodze powrotnej skręcamy z głównej ulicy na ul. Na Włosieni, potem na ul. Widok, którą dotrzemy do Witkowic, następnie skręcamy na ul. Kwiatową, która prowadzi nas na ul. Czajki. I w ten sposób dotrzemy do Kęt. Droga powrotna jest idealna do turystyki rowerowej, daje możliwości jazdy z dala od ruchu samochodowego.

Jak już wspominaliśmy na początku – to ostatnia trasa ulicami gminy Kęty. Niewątpliwie podróżowanie rowerem zapewnia bliski kontakt ze zwiedzaną okolicą oraz pozwala poznać ją bliżej. Podczas wycieczek rowerowych mamy czas na to, by wsłuchać się w głosy przyrody i poczuć rzeźki powiew wiatru oraz oderwać się od rzeczywistości.

Tekst i zdjęcia: Marzena Kajta

Na zdjęciach od góry: widok na Sołę, pomnik poświęcony pamięci żołnierzy Armii Krajowej, oddziału Sosenki, którzy nieśli pomoc więźniom obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu oraz golgota z kamieni.



Wspólne prace

Dzięki współpracy powiatu oświęcimskiego z kęckim samorządem w gminie Kęty wyremontowano odcinki dwóch dróg powiatowych. Wykonawcą wszystkich prac było Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych z Wadowic. Nad przebiegiem inwestycji czuwał Zarząd Dróg Powiatowych w Oświęcimiu. – Ważnym elementem zrealizowanych przedsięwzięć było ich wspólne finansowanie przez powiat oświęcimski oraz gminę Kęty – mówi Ryszard Tabaka, rzecznik starostwa. – Koszty zostały pokryte przez samorzady po połowie.

Wspólnie wykonanym zadaniem drogowym był remont 350 metrów drogi powiatowej nr 1859K relacji Osiek-Malec-Nowa Wieś w sołectwie Malec w gminie Kęty. Całość kosztowała 190 tys. zł brutto

. Zakres prac objął: roboty rozbiórkowe nawierzchni jezdni i pobocza, poszerzenie podbudowy, remont przepustu, odnowę rowów, położenie nawierzchni asfaltobetonowej, składającej się z dwóch warstw na łącznej powierzchni 1 950 m kw. oraz uzupełnienie poboczy tłuczniem.

Kolejną wspólnie wyremontowaną drogą powiatową jest ulica Widokowa w Witkowicach. Remont dotyczył 500 mb drogi, a koszt tego zadania wyniósł 200 tys. zł. – Zakres prac objął: roboty rozbiórkowe nawierzchni jezdni i pobocza, poszerzenie podbudowy, dobudowę czterech przepustów, odnowę rowów, położenie dwóch warstw nawierzchni asfaltobetonowej na łącznej powierzchni 2050 m kw. oraz uzupełnienie poboczy tłuczniem – wylicza rzecznik. (kan)

Beskidzka Droga Integracyjna

30 sierpnia odbyło się spotkanie przedstawicielami krakowskiego oddziału GDDKiA z samorządowcami z gmin zlokalizowanych wzdłuż istniejącej drogi krajowej nr 52 Bielsko Biała – Głogoczów.

Pierwsze prace studialne nad powstaniem drogi były prowadzone w roku 1999. Wówczas pomysł nie został skierowany do dalszej realizacji ze względu na wielkość zadania i ogromne koszty związane z jego realizacją. Zdecydowano wtedy, że w pierwszej kolejności zostaną zbudowane obwodnice miast położonych na trasie, przede wszystkim Kalwarii i Andrychowa. Na niedawnym spotkaniu w Bielsku Białej Jerzy Polaczek minister transportu podjął decyzję, by problem rozwiązać kompleksowo i połączyć dwie drogi ekspresowe: węzeł „Suchy Potok” na S 1 w rejonie Bielska Białej z Głogoczowem na S 7 poprzez budowę Beskidzkiej Drogi Integracyjnej.

Jak poinformowała Magdalena Chacaga, główny specjalista ds. komunikacji społecznej w GDDKiA nowa droga będzie miała ok. 70 km długości.

- Będzie to dwujezdniowa droga klasy GP (główna przyspieszona); każda z jezdni będzie miała po dwa pasy ruchu. Jej dostępność będzie ograniczona, to oznacza, że wjechać na nią i zjechać z niej będzie można tylko na węzłach. Wokół drogi powstanie sieć dróg dojazdowych służących ruchowi lokalnemu, którymi mieszkańcy będą mogli dojechać do swoich posesji, rolnicy do pól uprawnych, a dzieci będą mogły bezpiecznie dotrzeć do szkoły – wyjaśnia.

W ciągu BDI powstaną obwodnice, które wyprowadzą ruch tranzytowy z miast. Planowane są: północna obwodnica Kalwarii Zebrzydowskiej, południowa obwodnica Wadowic, północna obwodnica Andrychowa, południowa obwodnica Kęt i północna obwodnica Kóz. Cały proces przygotowania inwestycji zostanie znacznie skrócony i już z końcem 2012 roku możliwe będzie wydanie pozwolenia na budowę, a sama budowa mogłaby być realizowana w latach 2013-2015. Szacuje się, że koszt realizacji inwestycji przekroczy 2 miliardy złotych.

Podczas dyskusji okazało się, że z przymiotnikiem „integracja” w nazwie drogi nie wszystkie gminy w pełni się identyfikują. Władze Kalwarii i Andrychowa chcieliby przede wszystkim, by najpierw powstały obwodnice tych miast, a dopiero później cała BDI. Jednak, jak wskazują drogowcy, nowelizacja ustawy o ochronie środowiska, która weszła w życie 18 sierpnia br., zobowiązuje inwestora do uzyskania decyzji lokalizacyjnej dla całego ciągu drogi.

Przedstawiciele GDDKiA podkreślają, że fakt współfinansowania inwestycji przez samorządy nadaje jej wyższą rangę i nie będzie już tak prosto wykreślić ją z planów rządowych, gdyby kiedyś były takie plany. Propozycja współfinansowania przez samorzady opracowania dokumentacji i materiałów niezbędnych do uzyskania decyzji lokalizacyjnej zakłada, że ponad 72 proc. kosztów (37,7 mln zł z 52,2 mln zł) poniesie GDDKiA, a resztę gminy.

rk

Coraz bliżej końca

Płyta mostu na Sole w Kętach jest już gotowa w 2/3. Odcinek ten został również uzbrojony i uformowano tam konstrukcję betonową. Na ostatnim odcinku przeprawy przez rzekę wylano także betonową konstrukcję. Z kolei na ulicy Partyzantów są układane masy bitumiczne nawierzchni, wykonano już kanalizację i chodnik.

– Most jest ważną kęcką przeprawą przez Solę. Inwestor wychodząc na przeciw potrzebom mieszkańców Kęt, jak i całej gminy, wyznaczył na remontowanym moście bezpieczne przejście dla pieszych – wyjaśnia rzecznik starostwa Ryszard Tabaka.

Z powodu ulewnych deszczy, które nawiedziły ostatnio nasz region, ucierpiało wiele podbeskidzkich gmin. W wielu przypadkach woda niszczyła położone niedawno nawierzchnie dróg i świeżo wyremontowane obiekty. Żywił oszczędził jednak modernizowany właśnie most na Sole w Kętach. Wysoki poziom największej rzeki na Podbeskidiu nie zahamował potężnej inwestycji, która, jak dotąd przebiega bez przeszkód. – Dzięki temu, że prace są już mocno zaawansowane, woda nie przeszkodziła przebiegowi inwestycji. Pogoda nie miała tu wpływu na zaplanowany harmonogram – podkreśla starosta Józef Kała.

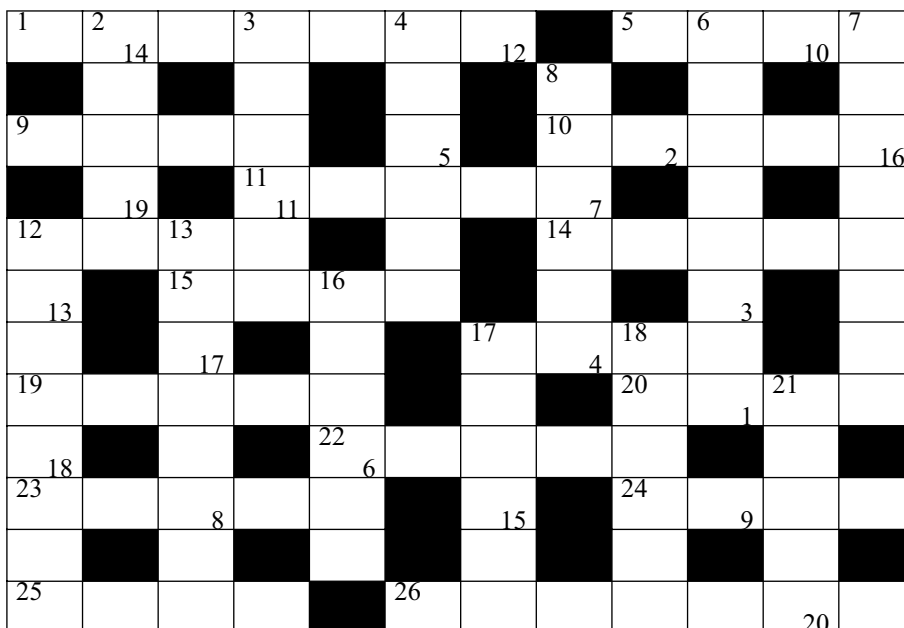
(kan), rk

Nowy przepust w Witkowicach

Trwa remont przepustu na ulicy Beskidzkiej w Witkowicach – jest to jeden z czterech odnawianych przez starostwo przepustów na drogach powiatowych. Koszt całości wyniesie 90 tys. zł i zostanie pokryty z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Prace nad remontem przepustu w Witkowicach obejmują: roboty przygotowawcze, rozbiórkowe i ziemne na drodze oraz poboczu; wymianę przepustu i ułożenie nowych rur żelbetonowych; dobudowę ścianki czołowej i studni betonowej; odnowienie rowów na wlocie i wylocie; odtworzenie nawierzchni jezdni. (kan)

KRZYŻÓWKA 9/2007

**Poziamo:**

1- Komórkowy lub stacjonarny,
5- pieśń z opery,
9- w starożytnym Rzymie: urzędnik sprawujący nadzór nad porządkiem publicznym,
10- z Lhasą,
11- muza poezji miłosnej,
12- wiecznie zielone drzewo iglaste,
14- filtr organizmu,
15- pęknięcie, zadrapanie,
17- skala, szereg odmian barw, dźwięków, wrażeń,
19- jadowity wąż afrykański,
20- mocny trunek z ryżu,
22- znany producent słodyczy,
23- ptak z koralami,
24- dominuje w powietrzu,
25- wigilijna ryba,
26- osoba korzystająca z płatnego środka lokomocji,

Pionowo:

2- ... Murphy, filmowy gliniarz z Beverly Hills,
3- ciastka z kremem lub zamki błyskawiczne,
4- śmiałość, nieustrasżoność,
6- roślina na kompot,
7- dokucza mu astma,
8- szkodnik ziemniaka,
12- ktoś, tępy, nierozgarnięty lub szczyt w Tatrach Zach,
13- jednogarbnny wielbłąd,
16- bywa większa niż życie,
17- gadatliwy człowiek, papla,
18- słodkie wino hiszpańskie,
21- w muzyce: czule, pieśczołtliwie.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 20 tworzą rozwiązanie - przysłowie, na które wraz z kuponem czekamy do 15 października. Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki sierpniowej: KIESZEŃ, UBEK, WIÓR, OŚNIK, ANONS, KADM, ZIELE, RAMA, TAMA, SZYFR, OSPA, URZĄD, WJAZD, RÓŻA, ARAT, LASKARZ, IWINA, SZRAMA, EUROPA, BANDERAS, KUKIELKA, POSZWA, KLASÓWKA, DRZYMAŁA, MARUDA, TYZANA, MODRAK, POŻAR. Rozwiązanie: Władza ani małżeństwo nie znoszą współników. Seneka. Nagrody – bilety do kina działającego przy Domu Kultury – otrzymują: Łucja Kasza i Andrzej Nitefor. Gratulujemy!



HARMONOGRAM IMPREZ DOMU KULTURY

Październik 2007

6.10, godz.8: wycieczka „Szlakiem architektury drewnianej Śląska” w ramach projektu „Kantki”

9.10, godz.9.30: Olimpiada Przedszkolna – etap plastyczny pt. „Zwierzak – mój przyjaciel”

10.10, godz. 17: wernisaż wystawy pokonkursowej Regionalnego Konkursu Plastycznego o św. Janie Kantym organizowanego przez Zespół Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych nr 1 w Kętach pt. „Św. Jan Kanty patronem uczniów i nauczycieli”

12.10, godz.18: spotkanie Klubu Obieżyświatów. Temat: „Maroko – kraj zachodzącego słońca”, gość: Tadeusz Dyczkowski

17.10, godz. 9.30 i 11.15: spektakl Teatru „Dzieci Zagłębia” z Będzina pt. „O Szewczyku, strasznym Smoku, Czarownicy i Królownie”

18.10, godz.18: z cyklu „Muzyczne czwartki” – koncert kwartetu smyczkowego (szczegóły na afiszach)

19.10, godz. 17: warsztaty w ramach projektu „Kantki”

20.10, godz. 10: ozdabianie przedmiotów codziennego użytku metodą serwetkową – prowadzi plastyk Marta Szczerbowska

28.10, godz.17: spektakl pt. „Prywatna klinika” (farsa angielska – szczegóły na plakatach)

WYSTAWY:

od 11.10 – wystawa pokonkursowa Regionalnego Konkursu Plastycznego o św. Janie Kantym pt. „Św. Jan Kanty patronem uczniów i nauczycieli”

KINO DOMU KULTURY

1.10, godz. 9.30: „Franklin i skarb jeziora” – prod. USA – seans dla szkół

6-7.10, godz. 18: „Simsonowie” – prod. USA

8.10, godz. 18: **Filmowy poniedziałek** – „Odwiedź mnie we śnie” – film prod. pol. reż. Teresa Kotlarczyk

13-14.10, godz.18: „Siedem krasnoludków, las to za mało” – kom. prod. niemieckiej

LABIRYNT

Uwaga! **W każdy wtorek o godz. 16** odbywają się otwarte i bezpłatne zajęcia dla dzieci szkół podstawowych i gimnazjalnych – LABIRYNT – a w nim cykle tematyczne: „Mądra głowa”, „Ludzie wokół nas”, „Polskie tradycje”, „Różności” (szczegóły na plakatach).

Dom Kultury zastrzega sobie prawo zmian w programie. www.dk-kety.com.pl, dzial.imprez@dk-kety.com.pl, tel. 033 844 86 70, Dział Progr.-Animac.: 033 844 86 76-79

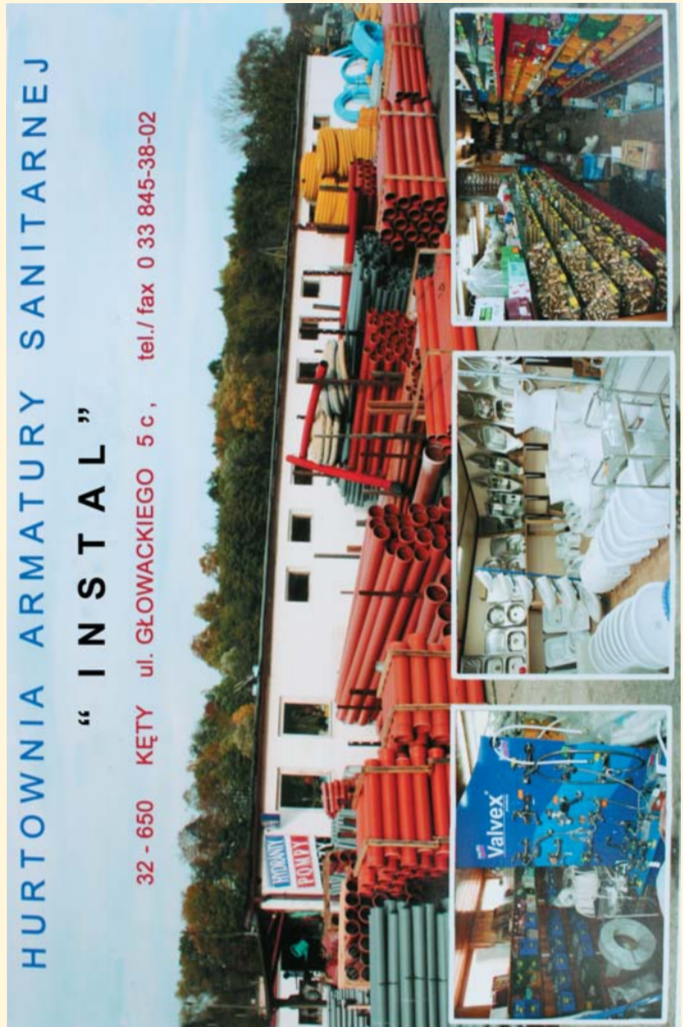
Zapraszamy!!!

Kantki na drewnianym szlaku



Na zdjęciach u góry: kościół w Nidku i skansen w Zubrzycy, na dole kościół w Sosnowicach i jego kustosz oraz kościół w Marcyporębie.

REKLAMA





Wakacyjna Akademia Przygód

Na zdjęciach od góry w pierwszej kolumnie: wycieczki do Ustronia, do Wisły i do Żywca. W drugiej kolumnie: uczestnicy WAP w Chlebowej Chacie, w Ustroniu oraz podczas zajęć stacjonarnych w Domu Kultury.

